

Głos Wielkopolski

Rok IV Nr 171 (1192) P Wydanie A B C

Poznań, czwartek 24 czerwca 1948 r.

Cena 5 zł

Klejnoty wartości miliarda koron w kufrze hrabiny Platterowej

Wielka afera przemytnicza w Czechosłowacji

W Czechosłowacji wykryto olbrzymią aferę przemytniczą podobną do słynnej sprawy Potockich, która miała miejsce przed dwoma laty w Polsce. Bohaterką afery czechosłowackiej jest również hrabina, Platterowa.

Platterowa otrzymała od władz czechosłowackich pozwolenie na wyjazd za granicę wraz z bagażem prywatnym. Odprawa celna została dokonana w Ustí nad Labą i celnicy, zbadawszy kufry hrabiny Platterowej, przepuścili ją z powrotem do wagonu. Hrabina wyjechała prawdopodobnie najzupełniej spokojnie, gdyby w ostatniej chwili nie zwyciężyła ciekawość. Oto urzędnicy celni zauważyli w pewnym momencie, że hrabina przy pomocy najwidoczniej przekupionego tragarza, stara się załadować na wagon kolejowy jeszcze cztery ciężkie kufry. Celnicy zareagowali natychmiast zatrzymując kufry i każąc aresztować tragarza.

Rewizja kufrow przyniosła rewelacyjne odkrycie. Znalezione w nich klejnoty i przedmioty złote o wartości miliarda koron. Szereg przedmiotów ma bezcenną wartość muzealną.

Wśród znalezionych przedmiotów znajdują się stare oprawy, pierścienie, bransolety, naszyjniki, krzyże, lichterze, kielichy kościelne, ornaty przetykane złotem, brosze itp. W jednej z czterech skrzyń znaleziono cenne stare rękopisy oraz kilka obrazów starożytnych mistrzów.

Hrabina Platterowa została aresztowana i przewieziona do urzędu śledczego w Pradze. W czasie wstępnego śledztwa Platterowa próbowała się po-

czątkowo bronić oświadczeniem, że kufry zostały zapakowane na wagony bez jej wiedzy i że nie ma ona z całą sprawą nic wspólnego.

Urząd śledczy w Pradze informuje, że hrabina Platterowa odpowiadać będzie również za próbę przekupienia urzędników celnych a następnie jednego z policjantów czechosłowackich, który eskortował ją do Pragi. Proces hrabiny Platterowej, który ma się odbyć wkrótce, budzi zrozumiałe zainteresowanie w całej Czechosłowacji. (API)

Wieżenia puste Amnestia w Czechosłowacji w pełnym toku

W poniedziałek poczęto zwalniać z więzień osoby, podlegające amnestii, proklamowanej w sobotę przez prezydenta Gottwalda. Pierwszą wiadomość o symbolicznej białej fladze powiewającej na pustym więzieniu, otrzymał z Cheb. Wszystkich więźniów w liczbie 782 zwolniono też już we wczesnych godzinach rannych z więzienia przy Sądzie Okręgowym w Pradze. (PAP)

Spotkanie 3 królów arabskich w sprawie Palestyny

W depeszy z Kairu agencja Reutera zapowiada, że w bież. tygodniu trzej królowie arabscy: Abdullah (Transjordan), Faruk (Egipt) i Ibn Saud (Arabia Saudyjska) przedyskutują „ostateczny plan arabski, pokoju w Palestynie”. W tym celu Abdullah udaje się we wtorek na dwudniowy pobyt do Kairu, a następnie poleci do Ryad, na spotkanie z Ibn Saudem. Będzie to pierwsze od lat 25 spotkanie Abdullaha z Ibn Saudem. (PAP)

Krwawy łup — 66 ton złota zrabowanego z całej Europy wywożą tajemnicze samoloty do Anglii

Co kilka dni w nierównych odstępach czasu, wcześniej rano, tajemnicze samoloty opuszczają biura b. Banku Rzeszy we Frankfurcie i, naładowane dużymi skrzyniami, udają się w kierunku lotniska. Tam pod strażą silnych oddziałów amerykańskich, skrzynie załadowane są na samoloty, które wywożą je do Wielkiej Brytanii. W ten sposób transportowane jest złoto wartości 66 milionów dolarów skradzione przez Niemców w całej Europie do Banku Anglii w Londynie, gdzie ma być przetopione i oddane do dyspozycji trójpauzowej agencji reparacyjnej w Brukseli.

Dopiero obecnie opublikowano pewne szczegóły dotyczące transportowania tego złota. Składa się ono z najrozmaitszych przedmiotów, począwszy od starych dublonów hiszpańskich a skończywszy na złotych zębach, wyrwanych przez Niemców w obozach koncentracyjnych w Polsce, Czechosłowacji, Jugosławii i innych krajach. Całe to złoto zostało złożone w magazynach b. Reichsbanku we Frankfurcie.

Korespondent UP zwraca uwagę na niezwykle środki ostrożności. Złoto we Frankfurcie przechowywane jest w ekarbcu, do którego można się dostać tylko znając hasło, zmieniane codziennie. Skarbiec strzeżony jest — oprócz

ludzi — przez urządzenia automatyczne, połączone z mieszkaniem szefa straży. Wszystkie osoby, które zbliżą się na pewną odległość są automatycznie rejestrowane.

Wilki grasują w Lubelskim

Na terenie powiatu radzyńskiego, w lasach międzyrzeckich ukazały się wilki, które wyrządzają szkody w inwentarzu żywym, będącym własnością mieszkańców okolicznych wsi. Akcję zwalczania wilków podjęły posterunki Milicji Obywatelskiej i ORMO. (PAP)

Powodzie w Szwajcarii

Radio szwajcarskie donosi, że w ostatnich dniach silne burze spowodowały w Szwajcarii poważne powodzie, zwłaszcza w Kantonie Ticino. Wiele mostów i linii telefonicznych zostało zerwanych.

...i w Bawarii
W pobliżu Rosenheim w Bawarii wiele rodzin musiało opuścić mieszkania, z powodu powodzi. Rzeka Inn wystąpiła z brzegów, k. Wasserturga. (PAP)

Polska przeobraża się w kraj morski

Prezydent R.P. ob. Bolesław Bierut, z okazji „Święta Morza” przesłał do władz naczelnych Ligi Morskiej pismo następującej treści:

„Dzięki zwycięstwu demokracji ludowej, Polska przeobraża się dziś szybko w kraj morski, rozporządzający szerokim i pięknym wybrzeżem, wielkimi portami, rozbudowującą się flotą morską, coraz liczniejszymi zastępami marynarzy, pracowników i miłośników Morza. Morze polskie — jeśli nauczymy się w pełni zeń korzystać, stanie się potężnym czynnikiem wzrostu naszych bogactw, naszego rozwoju, naszej łączności z szerokim światem zarówno w celu wymiany handlowej, jak i w celu wzmocnienia naszego wkładu w dzieło postępu ogólnoludzkiego, w celu podnoszenia wyżej własnej kultury narodowej. Dlatego też powinniśmy morze nasze poznać i pokochać tak, jak kochamy całą naszą ziemię polską”.

BOLESŁAW BIERUT

Reforma walutowa w Niemczech wschodnich

Marsz. Sokołowski przyjął zaproszenie do dyskusji w sprawie stosunków handlowych

Heinrich Rau, przewodniczący Komisji Gospodarczej w strefie radzieckiej oświadczył wczoraj, że Komisja przedstawiła marsz. Sokołowskiemu propozycję odnośnie reformy walutowej w strefie wschodniej. Komisja zaproponowała m. in. włączenie Berlina do reformy walutowej strefy radzieckiej. Rau wyraził nadzieję, że marsz. Sokołowski wyrazi zgodę na te propozycje.

Oficjalne sowieckie Biuro Prasowe w Berlinie podało wczoraj do wiadomości, że marsz. Sokołowski przyjął zaproszenie gubernatora brytyjskiego sir Briana Robertsona, do przedyskutowania z delegacjami zachodnich władz wojskowych sprawy międzyzrzeszowych stosunków handlowych oraz roli Berlina w reformie walutowej.

Przewodniczący Komisji Gospodarczej oświadczył, że każdy mieszkaniec strefy wschodniej otrzyma pewną ilość

marek za taką samą ilość starych pieniędzy, jednakże nie podał do wiadomości, jaka suma podlegać będzie wymianom.

Rau podkreślił, że będą zabezpieczone interesy robotników, klas średnich i inteligencji pracującej. Większa część ciężarów spadnie na spekulantów, czarnogeldziarzy i zbrodniarzy

Olbrzymia huta „GIGANT II” powstanie pod Raciborzem

W rejonie Koźle Raciborz nad nowym kanałem Odra—Dunaj powstanie nowa olbrzymia huta „Gigant II”. W celu wzniesienia osiedla dla kilkudziesięciu tysięcy pracowników tej huty, powstał już specjalny „Zakład osiedli robotniczych”, który centralizuje planowanie i wykonanie prac związanych z budową nowej huty. (API)

Start do „TOUR DE POLOGNE” 2000 kilometrowy wyścig, organizowany przez „CZYTELNIKA” rozpoczęły Szwed PERSSON zwycięzcą I etapu Drużynowo prowadzi Polska I

W dniu wczorajszym o godz. 10 rozpoczęły start w Warszawie na ulicy Daszyńskiego przed gmachem „CZYTELNIKA” międzynarodowy wyścig kolarski „TOUR DE POLOGNE”. Do wyścigu stanęło 72 zawodników czeskich, węgierskich, szwedzkich i polskich. Start rozpoczęto na znak honorowego startera wyścigu prezydenta Warszawy inż. Tołwińskiego.

Przed startem przemówili do kolarzy: prezes Spółdz. Wyd. „Czytelnik” Jerzy Borejsza, prezes Polskiego Związku Kolarskiego — Golebiowski, przedstawiciel Głównego Urzędu Kultury Fizycznej — mjr Czarnik oraz honorowy starter prezydent Tołwiński.

Kolarze ruszyli do 2000-kilometrowego wyścigu żegnani gorącymi oklaskami i okrzykami tłumu. Po odegraniu hymnów narodowych kolarze wyruszyli ulicami na właściwy start który nastąpił o godz. 11.30 na szosie Warszawa—Nowy Dwór.

W wyścigu biorą udział 3 drużyny zagraniczne: węgierska, czeska i szwedzka, 3 drużyny narodowe polski oraz polskie zespoły klubowe.

Dokładne sprawozdanie z każdego dnia międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski podawać będzie Polskie Radio o godz. 23.10. Zawodnikom towarzyszy sprawozdawca radiowy, który po zakończeniu każdego etapu nada wyczerpujący komunikat o przebiegu wyścigu.

START wyścigu

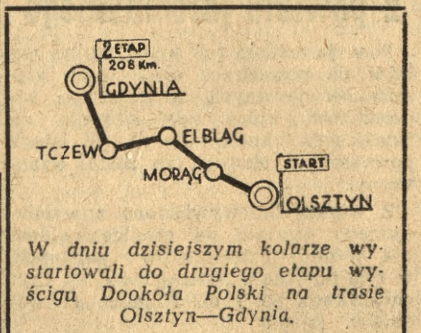
Po starcie kolarze jadą zwartą grupą. Na 8 kilometrze Schmidt z Bydgoszczy jako pierwszy łapie gumę. Droga za Warszawą była fatalna i na odcinku Warszawa—Chorzele najwięcej zawodników pozostało w tyle, na skutek przebiecia opon. Największą plagą wy-

ścigu byli motocykliści, którzy towarzyszyli wyścigowi. Od 16 km odpadają kolejno: Wygląda, Kuder, Karlsson (Szwed) i Kiss (Węgier). Od 32 km następuje przerzedzenie i tworzą się dwie grupy. W czołówce znajduje się 10 kolarzy. Kapiak, Wrzesiński, Wójcik, Czyż, Vantor, Stolarczyk oraz Szwedzi, Persson i Rybmark. Dziesiąty kolarz Nowaczyk odpadł.

Na metę w Olsztynie zawodnicy przybyli w następującej kolejności: Persson w czasie 7.039, w tym samym czasie przybył Polak Wrzesiński. Następne miejsca zajęli: Kapiak, Czyż, Vantor, Stolarczyk, Wójcik, Szwed Rybmark, Napierała, Paprocki, Grzelak, Pietraszewski, Nowaczyk i Węgier Mady oraz Czesi Kebrle i Paverka.

Drużynowo pierwszą MIEJSCE w tym etapie zajęła pierwsza reprezentacyjna DRUŻYNA POLSKA w czasie 21.0.57 sek., DRUGIE MIEJSCE DRUGA REPREZENTACJA POLSKA w czasie 21.13.49 sek., trzecie Szwedzi — 21.22.36 sek., i czwarte Polska (3) — 22.09.18 sek.

Poznaniacy na tym pierwszym etapie nie mieli szczęścia. Już po pierwszym kilometrze złapał gumę Wydar-kiewicz i na skutek upadku po odniesionych kontuzjach musiał się wycofać. Na metę przybył jako ostatni.



W dniu dzisiejszym kolarze wystartowali do drugiego etapu wyścigu Dookoła Polski na trasie Olsztyn—Gdynia.

W skrócie

PORT SZCZECIŃSKI osiągnął dnia 20 bm. nowy rekord w przeładunku węgla, w ilości 11.603 ton. Rekord ten osiągnięto na skutek wzmoczonej wydajności pracy robotników, wśród których rozwija się w coraz szerszym zakresie współzawodnictwo.

MARSZAŁEK TITO wyraził zgodę na zwołanie w dniu 30 lipca w Belgradzie konferencji 5 państw, w sprawie żeglugi na Dunaju.

NA WYSPIE RODOS toczą się obecnie rozmowy między przedstawicielami Arabów i Żydów. Delegaci biorący udział w obradach nie mają od swoich rządów upoważnienia do zawarcia jakiegokolwiek układu.

PRZEMYSŁ CEMENTOWY w Polsce przekroczył już roczny plan produkcji, wykonując zamiast planowanych 759 tys. ton cementu o 5.264 tony więcej.

STRAJK robotników portowych w Londynie trwa nadal. W porcie jest unieruchomionych obecnie 140 statków.

STONKA ZIEMNIACZANA jak podała niemiecka agencja prasowa zniżyła 8 proc. ziemniaków w północnej Nadrenii i Westfalii.

Eksport z Polski wzrósł o 137%

Redaktor gospodarczy PAP uzyskał następujące informacje w Ministerstwie Przemysłu i Handlu:

Bilans handlu zagranicznego w okresie bieżącego roku można ocenić bardzo pozytywnie. Wartość eksportu za pierwsze 5 miesięcy br. wyniosła ok. 180 milj. dolarów (za ten sam okres w roku 1947 wartość eksportu wyniosła tylko 75 milj. 720 tys. dolarów). Wzrost naszego eksportu w ciągu roku wynosi 137,7%. W tym samym okresie pierwszych pięciu miesięcy wartość importu wyniosła ok. 282 milj. dolarów.

Z porównania cyfr importu i eksportu wynika, że zarówno w poszczególnych miesiącach, jak i za cały okres 5-miesięczny br. importowaliśmy za większą sumę, niż eksportowaliśmy. (PAP)

Szczecin największa baza dalekomorskich rybaków

Przygotowania do uruchomienia bazy rybaków dalekomorskich w Szczecinie są na ukończeniu. Według dokładnych obliczeń w połowie lipca solarnie szczecińskie zdolne będą miesięcznie zasolić około 1000 ton ryb, a fabryka lodu produkować będzie miesięcznie 750 ton lodu. Nowouruchomiona wielka chłodnia pomieści 1600 ton ryb. Dla rybaków miejscowych zarezerwuje się każdego miesiąca około 50 ton lodu oraz miejsce do przechowywania 100 ton ryb w chłodni. Do dyspozycji rybaków dalekomorskich pozostanie pomieszczenie na 1500 ton ryb i 700 ton lodu.

Szczecińskie sfery rybackie uważają, że nowa baza będzie mogła przyjmować miesięcznie 10 statków rybackich. Jako podstawę obliczeń przyjmuje się, iż każdy statek przywiezie około 100 ton ryb i zapotrzebuje 70 ton lodu. Ponieważ baza szczecińska nie posiada jeszcze większych doświadczeń, przeto należało by w okresie początkowym kierować tutaj mniejsze ilości statków, a później stopniowo zwiększać.

Szczecińska baza morska przygotowana jest tylko na przyjmowanie statków i z tej przyczyny będzie mogła być czynna tylko w okresie śledziowym. Brak jej bowiem urządzeń pozwalających na przyjmowanie ryb białej. Wobec tego, aby urządzenia chłodnicze mogły być przez cały sezon wykorzystane, w tzw. martwym okresie przeprowadzać się będzie import świeżych śledzi. Dla przyjmowania ryb

białej koniecznym było by uruchomienie filetowni, fabryki mączki rybnej itp.

Otwarcie bazy dla rybaków dalekomorskich będzie miało duże znaczenie dla Szczecina. Port szczeciński powoli stanie się głównym ośrodkiem przemysłu rybnego. Otwarcie bazy w Szczecinie jest pierwszym etapem w akcji rozbudowy przemysłu rybnego. Etap zasadniczy obejmuje stworzenie potężnego ośrodka rybackiego i przemysłowego w rejonie Swinoujścia. Roboty związane z budową tego ośrodka rozpoczęły się w ubiegłym roku.

Od iskry lokomotywy spaliło się 70 ha lasu

W miejscowości Nowogród-Bochaczów wybuchł pożar lasu, wzniesiony przez iskrę przejeżdżającego pociągu. Mimo energicznej akcji, w której udział brały miejscowa i okoliczne straże pożarne oraz wojsko, pożar pochłonął około 70 ha lasu. (PAP)

Repatrianci z Afryki w Dziedzicach

Do Dziedzic przybył zbiorowy transport repatriantów z Afryki. W 11 wagonach przyjechało 137 osób, w tej liczbie 12 mężczyzn, 84 kobiety i 41 dzieci pod opieką. Ponadto w ciągu ostatnich kilku dni do Dziedzic przyjechało indywidualnie 18 osób z Czechosłowacji i 11 repatriantów z Wiednia, a do Mikulczyc 5 osób z ZSRR. (ZAP)

Buehler przyznaje, że — wiedział o krwawych zbrodniach hitlerowców

W czwartym dniu rozprawy przed N. T. N. w Krakowie Buehler nie chce przyznać, czy znał mu była treść listu kardynała Sapiehy, który to list był przedmiotem konferencji Buehlera z kardynałem Sapieha i radcą Wildenem. Kardynał Sapieha w trzech memoriałach przedstawił rządowi GG zbrodnie, których dokonywano masowo. Trzy razy również Frank zwracał się do oskarżonego, aby sprawy te omówił z kardynałem Sapieha.

Czy oskarżony poczuwa się do winy, że zaniechał nawet odczytania tych memoriałów, w których chodziło przecież o los 20 milionów ludzi? — zapytał prokurator Sawicki. Po przesłuchaniu oskarżony przyznaje, że w rozmowach z kardynałem Sapieha istotnie powiadomiono go o sprawach, opisanych w memoriałach.

Świadek Władysław Orzech zeznaje w sprawie sytuacji mas robotniczych w czasie okupacji. Warunki pracy były niesłychanie ciężkie. Wszystkich, którzy ze względów materialnych powstrzymywali się od pracy, bito i wywożono do obozu. Na krakowskich miastach ustawiono szubienice, na których wieszano ludzi, innych zaś zmuszano do przyglądania się egzekucjom.

Z kolei zeznaje profesor medycyny sądowej U. J. dr Jan Olbrycht, w sprawie aresztowania profesorów Uniw. Jagiellońskiego. Wszyscy profesoria otrzymali pisemne wezwania, podpisane przez Obersturmbannführera Muellera do stawienia się w dniu 6 listopada 1939 r. na odczyt o stosunku narodowego socjalizmu do nauki. Do zebranych wygłosił Mueller kilka

zdań, które na początku mogły nawet robić wrażenie, iż jest to wykład, potem jednak oświadczył wszystkim, że są aresztowani. Na salę wkroczyli żołnierze i wyprowadzili zebranych. Gestapowcy potrącali profesorów i bili ich po twarzach.

Świadek przydzielony został z powrotem do instytutu medycyny sądowej, którego szefem został członek SA dr Beck, zwyrodniały alkoholik.

Na pytanie przewodniczącego, czy do zakładu medycyny sądowej przywożono zwłoki wskazujące, że przed śmiercią poddawano je torturom, świadek oświadcza, iż zwłoki takie przywożono całymi setkami, lecz preparował je osobiście Beck w asyście laboranta. (PAP)

Niemi i głuśni a jednak rabowali

Jeden z gospodarzy z Greniowa Górnego (pow. Elbląg) — Edmund Bohaterowicz w dniu 1 czerwca sprzedał na targu buhaja za cenę 56 tys. zł. Wracając do domu sam. Za miastem napadło go dwóch bandytów i zamordowało. Syn zabitego zatrzymał się w Elblągu nieco dłużej i wracając w parę godzin potem do domu natknął się na zwłoki zamordowanego ojca.

Energicznie prowadzone śledztwo doprowadziło do ujęcia sprawców morderstwa. Są nimi zamieszkalni w Elblągu Leon Meger i Henryk Malinowski. Aresztowano ich w czasie przygotowań do nowego napadu.

Meger ma już na sumieniu szereg napadów. Był on „współpracownikiem” bandy grasującej na terenie powiatu elbląskiego od dłuższego czasu. Na własną rękę obrabował Wacława Szurka, kradnąc 54 tys. zł oraz p. Z. Cichocką. Współdziałał z nim Ryszard Awgutowicz i Henryk Janiszewski, który dostarczał amunicji.

Niezwykle ciekawym szczegółem jest fakt, że ujęci bandyci Malinowski i Meger są głuchoniemi.

Żona tego ostatniego zeznała w czasie śledztwa, iż kilkakrotnie namawiała męża do zmiany trybu życia, co nie odniosło jednak żadnego skutku. Obaj głuchoniemi bandyci odpowiedzą przed sądem. (I)

Tragiczny skutek nieprzestrzegania przepisów ruchu

Przez okres ubiegłego tygodnia — o czym już swego czasu donosiliśmy — trwała w Poznaniu nauka chodzenia po ulicy. Mimo ustawicznych napomnień, jednostki w dalszym ciągu lekceważyły zarządzenia władz, narażając w konsekwencji na szwank swoje zdrowie a nieraz i życie.

Tragiczny wypadek, który oby był ostatecznym ostrzeżeniem pod adresem wszystkich bez wyjątku mieszkańców Poznania, wydarzył się w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych przy ul. Grunwaldzkiej (na przeciw hotelu „Gospoda Targowa”).

W dniu tym w biurach „Służby Polsce” mieszczących się w „Gospodzie Targowej” odbywały się badania junaików, którzy mieli nazajutrz odjechać w teren. Po ukończonych badaniach, grupa młodzieńców wyszła z gmachu z zamiarem udania się w kierunku śródmieścia. W ich gronie szedł również 21-letni Marian Rutkowski, zam. przy ul. Traugutta 21. Rutkowski widząc nadjeżdżający tramwaj linii nr 6 usiłował lekkomyślnie przebiec jezdnię, aby zdążyć jeszcze do odjeżdżającego z przystanku wozu. Nie zauważył on jednak nadjeżdżającego w tym momencie samochodu ciężarowego, który pomimo usilnych zabiegów szofera z całym impetem potrafił podbiegać do chłopca. Broczącego krwią odstawiono do Szpitala Miejskiego. Niestety w drodze do szpitala zmarł. Lekarz dyżurny stwierdził złamanie podstawy czaszki oraz wstrząs mózgu. (H)

KIM BĘDZIE MOJA CÓRKA?

w Nr 14 tygodnika

Wyd

Nakład 562.000 egzemplarzy

Cena zł 10,—

„Przyjaciółka”

Eksport ziemniaków z powiatu jarocińskiego

Pow. jarociński już przed wojną należał do poważnych eksporterów ziemniaków jadalnych, a zwłaszcza sadzeniaków, które szły głównie do Szwajcarii, Francji i Belgii. W latach powojennych eksport ten został wznowiony.

Z wiosną br. wywieziono z wymienionego powiatu za granicę ogółem 134 wagony ziemniaków jadalnych, w tym do Anglii 58 wagonów, do Czechosłowacji 65 i do Niemiec 11 wagonów. (b. g.)



CZERWONOKRZYSKA SIOSTRO,
OPIEKUNCA PANI
TY PRZECIEŻ DOBRZE WIESZ, CZYM
ZDROWIE JEST MŁODZIEŻY
WŁĄC KIEDY SŁABOŚĆ ZŁA PO MOCE
NASZE SIĘGA
KTOŻ CI, SIOSTRO DOBRA, DŁO-
NIOM TWYM NIE ZAWIERZY.

Bruska i Wleklukówna skazani na karę śmierci przez powieszenie

Donosiliśmy swego czasu o makabrycznym odkryciu we Wronkach zwłok zamordowanej Józefy Perzówny. Sprawcą morderstwa okazał się Henryk Bruska, który tego ohydno czynu dokonał za namową Stanisławy Wleklukówny z Krzyża. Tło i przebieg morderstwa podawaliśmy w numerze 157 „Głosu Wielkopolskiego”.

W ub. poniedziałek przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, na sesji wyjazdowej w Szamotułach, odbyła się rozprawa w trybie doraźnym. Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Henryk Bruska oraz jego „żyły duch”, Stanisława Wleklukówna, zostali skazani na karę śmierci przez powieszenie oraz utratę praw na zawsze. (Ic)

NAJWIĘKSZY SZPITAL W POLSCE

Już 600 łóżek czynnych jest w budującym się szpitalu PCK w Szczecinie. Będzie on pod względem wielkości największym tego rodzaju w Polsce. Szpital posiada 6 oddziałów czynnych i 4 w organizacji. Chorymi opiekuje się w tej chwili 30 lekarzy, przy czym dla pełnej organizacji potrzebnych jest jeszcze 9 lekarzy, 32 pielęgniarki i 14 sił pomocniczych. Szpital dysponuje podzielnymi salami operacyjnymi. (m)

POLSKIE JAGODY NA EKSPORT

W porcie gdańskim dwa statki holenderskie i jeden statek duński oczekują na większą ilość polskich jagód,

Z bliska i z daleka

a mianowicie poziomki i borówki, zebranych w okolicy Jeleniej Góry. Każdy ze statków zabierze 180 ton jagód do Londynu. (d)

KONKURS CHOPINOWSKI

W Warszawie w sali YMCA rozpoczął się ogólnokrajowy konkurs eliminacyjny przed IV Międzynarodowym Konkurs Chopinowskim. Eliminacje trwać będą trzy dni. Do konkursu eliminacyjnego zgłosiło się 22 kandydatów z całej Polski, którzy nie przekroczyli wieku 32 lat. (d)

ROZROST MAŁYCH PORTÓW POLSKICH

Zdolność ładunkowa małych portów polskich ustawicznie wzrasta. Ustka może już przeładować w ciągu doby 2.600 ton, Kołobrzeg — 1.500, a Darłowo — 1.000 ton. Celem dalszego usprawnienia małych portów, przeprowadza się inwestycje. We wszystkich portach w dno morskie wbiła się pale dla osłabienia siły fal. W portach odbudowuje się również mola, magazyny i mieszkania dla robotników. (d)

WZRUSZAJĄCY DAR

Obywatel czechosłowacki, narodowości polskiej, Ignacy Bartnicki, zamieszkały pod Bratysławą, przekazał na ręce polskiego konsula generalnego dar dla warszawskiego Muzeum Narodowego w postaci zbioru 377 historycznych monet. Ignacy Bartnicki wyemigrował z kraju w 1912 r. (d)

OBRADY PLENARNE KCZZ

Dziś odbędzie się w Warszawie posiedzenie plenarne KCZZ. Omawiana będzie sprawa kolonii i czasów pracowniczych oraz ustalony zostanie termin kongresu związków zawodowych. (d)

Niepokoje we Francji



Robotnicy z Argenteuil tłumnie protestują przeciwko niewypłacaniu należnych im zarobków.

Policja uzbrojona w pałki gumowe zatrzymuje pochód manifestantów. Napisy na transparentach: „My chcemy naszych wypłat”.

(Fot. Ag. Il. APD)

Zniwa nad dolną Wołgą zapowiadają obfite zbiory

Prace żniwne w Związku Radzieckim obejmują coraz większy obszar. W ślad za republiką turkmeńską, uzbecką i azerską przystąpiono już do żniw w południowych obwodach republik kazachskiej i kirgiskiej, a także na terenach dolnego biegu Wołgi i na Ukrainie.

Napływające meldunki świadczą o doskonałym stanie zasiewów i o obfitych zbiorach. Obecnie przystępuje do żniw jeden z największych radzieckich państwowych majątków rolnych „Gigant” w obwodzie rostowskim. W ubiegłym roku majątek ten zebrał po 13 cetnarów zboża z każdego hektara.

W liście do Stalina pracownicy tego majątku zobowiązali się uzyskać w roku bieżącym po 16 cetnarów zboża na hektar. Doskonały stan zasiewów tegorocznych zapowiada jednak, że faktyczne zbiory osiągną tam przeszło 19 cetnarów z hektara. Cały obszar kultur zbożowych w tym majątku o powierzchni 20 tys. ha zostanie żniw w ciągu 18 dni przy użyciu 75 kombajnów, w tej liczbie 10-samochodowych oraz 15 potrójnych zespołów kombajnowych.

Całkowicie oczyszczone w kombaj-

nach zboże dostarczone zostanie bezpośrednio do elewatorów państwowych. Majątek dostarczy codziennie na poczet dostaw państwowych 1200 do 1500 ton zboża. W ciągu lipca majątek wykona całkowicie dostawy zbożowe. (PAP)

Walny Zjazd „Wici”

zaaprobował plan zjednoczenia młodzieży demokratycznej

W czasie odbywających się obrad Krajowego Zjazdu Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” poruszano zagadnienia oświatowe i kulturalne wsi, sprawę podniesienia zdrowotności chłopów i kształcenia zawodowego kobiet wiejskich. Najwięcej uwagi poświęcono w dyskusji założeniom ideowym i metodom pracy przyszłej zjednoczonej organizacji młodzieżowej.

Walny zjazd ZMW „Wici” podjął jednomyślnie uchwałę, w sprawie jednności młodzieży polskiej stwierdzając m. in.:

„W Walnym Zjeździe Delegatów ZMWRP „Wici” przyjmując do zatwierdzenia wiadomości dotychczasową działalność Zarządu Głównego ZMWRP „Wici”, w zakresie przygotowań do połączenia demokratycznych organizacji młodzieży. Zjazd poleca Zarządowi prowadzenie dalszych prac zmierzających do jednności organizacyjnej młodzieży we wspólnym Związku Młodzieży Polskiej i udziela Zarządowi Głównemu całkowitego w tym zakresie pełnomocnictwa.

Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici”, współtwórca jednej organizacji młodzieżowej, wniesie do niej swoje najlepsze tradycje walki i pracy wypracowane w okresie trzydziestosześcioletniego istnienia radykalnego ruchu młodzieży chłopskiej, od „Młodzi idą” poprzez „Drużynę”, „Siew” i dwudziestoletnią działalność „Wici”. Młodzież wiciowa w ramach jednej organizacji będzie zgodnie z tymi tradycjami pracować i walczyć o wychowanie nowego, pełnego człowieka-demokraty, który sprosta obowiązkowi, jakie na niego nakłada Polska Ludowa. (PAP)

Nowe banknoty 20-złotowe

Od dnia 1 lipca br. Narodowy Bank Polski wprowadzi do obiegu nowe banknoty 20-złotowe II emisji, datowane: Warszawa, dnia 15 maja 1946 roku. Znajdujące się dotychczas w obiegu bilety emisji z 1944 r. pozostaną nadal prawnym środkiem płatniczym. (P. R.)

Seria katastrof w Warszawie trwa

Nie tak dawno pisaliśmy o dwóch katastrofach autobusowych w Warszawie. Seria ich trwa w dalszym ciągu. Przedwczoraj o godz. 17 wydarzył się znów wypadek na skrzyżowaniu Długiej i Nalewek. Autobus Miejskich Zakładów Komunikacyjnych wpadł wskutek pęknięcia przedniej opony na mur, rozbijając maskę silnika, oraz przednią część karoserii.

W katastrofie rannych zostało trzech pasażerów i kierowca. Według komunikatu MZK wypadek spowodowało pęknięcie opony. Jednak świadkowie naoczni i poszkodowani pasażerowie stwierdzają, że wina leżała także po stronie szofera, gdyż jechał on „po kawalersku”. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy zawdzięczać, że katastrofa nie zakończyła się śmiercią kilku osób. (I)

W obliczu sezonu owocarskiego

W 1945 r. prawie cały zbiór owoców na terenach odzyskanych przepadł. Ktośkolwiek interesował się tym zagadnieniem wie doskonale, że wtedy częściej, niż wino, porzeczki, truskawki, agrest, gruszki i jabłka, pozostały na drzewach i krzewach, co ujemnie odbiło się również na ich owocowaniu w roku 1946. Trudno się jednak dziwić i szukać winnych takiego stanu rzeczy. Na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich powstała wtedy niejako próżnia: Niemcy uciekli, a Polacy nie zdążyli jeszcze objąć w posiadanie wszystkich warsztatów produkcji. W następnych dwóch latach, sytuacja na tym odcinku kształtowała się pomysłnie. Już tylko tu i ówdzie pozostały na drzewach owoce i jeśli chodzi o rok 1947 to nie bez winy ludzi za ten stan odpowiedzialnych, a przede wszystkim kierowników spółdzielni przetwórczych i handlowych.

Po tych doświadczeniach w całym szeregu miejscowości na zachodzie powstały specjalne spółdzielnie ogrodnicze, mające za zadanie zapobieżenie marnotrawstwu i zorganizowanie odpowiedniego zbytu owoców celem przeróbki na wartościowe soki. Soki owocowe ze względu na zawartość odżywczych witamin są cennym środkiem spożywczym.

Ze odpowiedzialności prowadzona spółdzielnia może spełnić ważne zadanie na tym odcinku, niech świadczą cyfry: W Białogardzie na Pomorzu zachodnim Pow. Spółdzielnia Ogrodnicza powstała w styczniu 1946 r., a działalność handlową rozpoczęła z wiosną tego roku. Mimo wielkich trudności finansowych spółdzielnia uruchomiła własną przetwórną owocowo-warzywną i już w pierwszym roku przerobiła 25 ton owoców osiągając przeszło 3 mil. zł obrotu. W roku 1947 obroty wzrosły się znacznie i przekroczyły 7 i pół mil. zł, a przerobiono 30 ton owoców i warzyw. Ta sama spółdzielnia planuje na rok 1948 przerobienie 40 ton surowca na produkty owocowo-warzywne.

Są to poważne osiągnięcia jak na teren jednego powiatu i przykład godny naśladowania gdzie indziej. Kierownicy spółdzielni tego typu, które w międzyczasie powstały we wszystkich powiatach, powinni nie zapominać o krzewach i drzewach pozostałych owoce. Ze społeczno-gospodarczego punktu widzenia, za zmarnowanie choćby jednego cejnara tak cennego surowca spożywczego powinni oni ponosić konsekwencje.

Zdają sobie z tego sprawę zarządy spółdzielni ogrodniczych, bo już obecnie na tym odcinku zapanował ruch. Zawiera się pierwsze kontrakty na dostawę do przetwórn w całym kraju porzeczki, agrestu, rabarbaru i wiśni. Wskazana jako przykład Spółdzielnia Ogrodnicza w Białogardzie osiągnęła do 31 maja 4912 000 zł obrotu. Gdy w jej ślady pójdą inne spółdzielnie, to na pewno w roku 1948 ani jedna wiśnia, czy porzeczka nie zostanie na drzewie.

Ale obowiązek dopilnowania zbioru owoców spoczywa także na właścicielach sadów. Trzeba dokonać zbioru we własnym zakresie albo poinformować spółdzielnię ogrodniczą w miastach powiatowych o niemożności wykonania tego obowiązku. Wtedy spółdzielnia powinna zająć się zbiorami na własny rachunek. W każdym razie nie wolno nam zmarnować tego cennego surowca tak dla spożycia we wnętrzu jak i ze względu na możliwość eksportu soków owocowych za granicę. To jest ważna pozycja w bilansie ogólnego gospodarstwa i marnowanie jej nie możemy. Jeżeli zaniedbania na tym odcinku były tolerowane w 1945 r., to nie mogą być i nie będą tolerowane w 1948 r.

K. J.

Jak powinien zachować się hodowca w czasie linienia gąsienic jedwabnika

Gąsienica jedwabnika w ciągu stosunkowo krótkiego żywota wynoszącego około 36 dni (zależny od karmienia i temperatury w wychowalni) przechodzi 4 zewnętrzne widoczne okresy zwane linieniami lub inaczej snem. Piąte linienie odbywa się po zawiązaniu oprędu wewnątrz. Linienie (okres), jest to normalny objaw fizjologiczny gąsienic, w czasie którego gąsienica zrzuca z siebie starą skórę chitynową, by do nowego snu wystąpić w nową. Linienie nazywa się jeszcze okresem, ponieważ występuje periodycznie co kilka dni, natomiast określenie „sen” pochodzi od zachowania się i apatii gąsienic w czasie linienia, które robią wrażenie sennych lub chorych. Początkujący hodowcy najczęściej popełniają w tym czasie błędy i wyrzucają po prostu gąsienice uważając, że są chore.

Ważnym momentem w hodowli jedwabników jest dzień, w którym młode gąsieniczki wygryzają się z jajeczek. Dzień wylęgu gąsienic notuje hodowca na metryczce. Ponieważ linienia występują co kilka dni, hodowca z góry może obliczyć, kiedy nastąpi pierwsze, drugie i następne linienie.

Pierwsze linienie czyli pierwszy okres następuje 4—5 dni od daty wylęgu i trwa jeden dzień. Drugie linienie następuje po pierwszym 4—5 dni i trwa 1 i pół dnia. Trzecie linienie następuje po drugim w następne 4 dni i trwa 1 i pół dnia. Od trzeciego linienia w 4—6 dni następuje czwarte trwające do 2 dni. Po czwartym linieniu w 7—10 dni występuje piąte, które jest już dla oka hodowcy niewidoczne, gdyż odbywa się wewnątrz zawiązanego oprędu.

Gąsienice jedwabnika przed linieniem stają się powolne w ruchach, tracą apetyt, wreszcie pozostają na miejscu.

Podobnie jak w latach ubiegłych, pierwsze tegoroczne inspekcje hodowli jedwabników na terenie poszczególnych powiatów, nasuwały różne spostrzeżenia i najczęściej popełniane błędy przez hodowców zwłaszcza początkujących. Niepowodzenia zdarzają się również i zaawansowanym w tej dziedzinie.

W numerze 150 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 2 czerwca 1948 r. opisałem sposoby i prawidłowy przebieg ożywiania jajeczek, który ma duży wpływ na całokształt hodowli. W dzisiejszym artykule przedstawiam okresowość czyli linienia gąsienic, jako zasadniczą trudność przy hodowli jedwabników.

przymocowują wydzielaną nitkę tylnie rzekome nóżki do zdejmnika lub liścia, po czym podnoszą główkę z przednią częścią tułowia do góry (nie wysytkie) i w takiej pozycji pozostają dłuższy czas. Co pewien nierównomierny okres czasu wzniesioną w górę częścią tułowia rzucają dość nerwowo w lewo i prawo, po czym zatrzymują nadal swoją poprzednią pozycję. W tym czasie następuje proces tworzenia się nowej powłoki chitynowej i jednocześnie odstępowanie starej. Między jedną nową, a drugą skórką starą zewnętrzną, przeznaczoną do wyniku występuje śliska ciecz ułatwiająca wysłizgnięcie się gąsienicy ze starego pancerza.

Jeżeli hodowca w tym czasie dokładnie przyjrzy się (lepiej przez szkło powiększające) gąsienicy, zauważy, że zewnętrzna skórka chitynowa przybiera coraz ciemniejszy kolor, poza tym bezpośrednio nad główką zauważy jasno brązową plamkę i coraz bardziej przeświecającą skórkę na niej. W pewnym momencie przeświecająca skórka nad główką pęka i początkowo powoli zaczyna wysuwać się na pierw owa trójkątna brązowa plamka, która jest ni-

czym innym jak główką, potem przednie nóżki, którymi gąsienica chwytą się zdejmnika czy liścia i opuszcza starą skórę. Przez stosunkowo krótki czas po wylęgu, aż nowa skórka chitynowa nie obeschnie i nie stwardnieje, gąsienica pozostaje w spokoju, po czym z dużą żarliwością rzuca się na pokarm.

Przez umocowanie przed linieniem tylnych nóżek nitką do zdejmnika przez gąsienicę, a następnie po pęknięciu skórki nad główką i wysunięciu przednich nóżek, chwytając się umożliwia sobie gąsienica w ten sposób opuszczenie starej skórki.

Objawów powyżej opisanych zwłaszcza przy pierwszym linieniu gdy gąsieniczki są małe (długość 3—4 mm) najczęściej początkujący hodowca nie zauważa. Normalnie nakłada na gąsienicę zdejmnik lub posypuje gąsienicę krajanką liści morwy. Gąsienice w czasie linienia nie znoszą jakiegokolwiek przykrycia (zdejmnik — liście) szarpiać tak długo, aż nie oderwią umocowanych przed linieniem nóżek tylnych od zdejmnika, a następnie wydobywają się na wierzch.

Z chwilą przerwania linienia gąsienice ponownie nie przymocowują tylnych nóżek do zdejmnika, a nie mając dwóch punktów zaczepnych konieczne potrzebnych do wysunięcia się gąsienicy ze starej skórki, męczą się, niosąc teraz podwójną skórę, chorują i giną. Gąsienice jedwabnika w czasie linienia wymagają ciszy i nieprzeszkadzania im w tym normalnym przejściu fizjologicznym, które nie jest żadną chorobą. Nie wszystkie gąsienice pochodzące z wylęgu w danym dniu jednocześnie linieją. Opóźnione gąsienice należy dokarmiać liśćmi morwy po brzegach zdejmnika, aby dopędziły w rozwoju swoje siostrzyczki.

W trakcie samego linienia nie oczyszcza się gąsienic z kału i niedojedzonych liści, lecz pozostawia się w kompletnym spokoju. Ponowne karmienie rozpoczyna się gdy wszystkie gąsienice wylinę. Nasuwa się pytanie, co zrobić z gąsienicami, które pochodzą z tego samego wylęgu — partii i pierwsze wylinę? Karmienie rozpoczynać, gdy wszystkie gąsienice z danej partii wylinę. Wówczas przyspieszone gąsienice, które pierwsze wylinę, hamujemy w rozwoju przez niedokarmienie wyrównując w ten sposób następne linienie partii. W pierwszych trzech okresach występuje normalny rozwój organizmu gąsienicy, dopiero w czwartym okresie następuje szybki rozwój dwóch gruczołów wypełniających jedną trzecią całości gąsienicy. W gruczołach tych wytwarza się specjalna ciecz, która wydzielana na zewnątrz przez tzw. kładzielnię po zetknięciu z powietrzem krzepnie i tworzy nitkę jedwabną, z której gąsienica jedwabnika zawiązuje opręd.

Czesław Maciejewski

Proszki podniecające dla kur aby niosły więcej jajek

Przed wojną sprowadzaliśmy z zagranicy kilka rodzajów proszków, które miały rzekomo pobudzać kury do niesienia jaj. Proszki o cudownych właściwościach. Tymczasem jak stwierdzili nasi chemicy, głównym składnikiem tych proszków były wysuszone, pociełe liście i nasienia parazytów pokrzywy.

Po co więc było sprowadzać i płacić zagranicznym przemysłowcom grube pieniądze, skoro u nas pokrzywy rosną wszędzie. Warto więc je ścinać, wiązać w pęczki i suszyć, by móc zimą podawać je kurkom w formie pokruszonej wraz z ziemniakami. Prawda, jakie to proste?

Jak wykazały doświadczenia pokrzywy młode można podawać wraz z kaszą i mlekiem indycyżem, a także po odpowiednim można spasać ośmiotygodniowymi i starszymi prosiętami.

Pokrzywy bowiem pobudzają trawienie, działają dobrze na apetyt a tym samym na zdrowie i szybki wzrost prosięcia. (wł)

SUROWICA przeciwróżycowa na wolnym rynku

Przy zapadaniu słońca na łąkach i łąkach chorych sztuk, wiele zależy od tego, czy pod ręką znajduje się surowica. Natychmiastowy zastrzyk w wielu wypadkach powoduje wyleczenie, spowodowanie zaś lekarza weterynarii z odległego miasta powiatowego może to wyleczenie postawić pod znakiem zapytania. Mając to na uwadze, szczególnie w okresie nasilenia zachorowań słoń na różycę tj. w lipcu i sierpniu, Ministerstwo Roln. i Reform Roln. zwołniono z regulacji 2000 litrów surowicy przeciwróżycowej w opakowaniach po 50 i 100 cm.

Surowicę sprzedawcą będą wszystkie apteki prowincjonalne po cenach urzędowych, jednakże tylko w opakowaniach oryginalnych. Rozlewać w aptekach nie wolno. Jedna osoba może nabyć najwyżej 100 cm a ponadto apteki zobowiązane są do prowadzenia rejestru z dokładnym adresem nabywców.

Niezależnie od zabiegów, poczynionych we własnym zakresie, rolnicy zobowiązani są donosić Starostwu o każdym wypadku zachorowania słoń na różycę. Pamiętajcie również muszą o natychmiastowym odosobnieniu słoń zdrowych, aby zapobiec rozszerzeniu się choroby. (wł)

Nowy szkodnik ziemniaków

W roku 1946 informowaliśmy, że na Pomorzu Zachodnim i w okolicach Gorzowa pokazał się tu i ówdzie nowy szkodnik ziemniaków zwany matwikiem lub nematodą ziemniaczaną. Ponieważ w zeszłym roku pokazał się on na niektórych polach nad Bałtykiem

Jak żniwować?

Po skośnięciu zboża, czy roślin strączkowych, należy je wysuszyć zanim przystąpi się do zwożenia i składania w stodołę, w przeciwnym bowiem razie zatechnie i spleśnieje. W celu wysuszenia snopy ustawia się po 9—12 sztuk w tak zwane „mendle” w ten sposób, że ustawia się pierwszy snop pionowo, a następne obstawia się w około pierwszego. Uważać trzeba, by „mendle” stały dość ściśle, aby wiatr ich nie przewrócił. Mendle ustawia się w proste rzędy, możliwie szeroko od siebie prowadzone, by zaraz po skośnięciu zboża można podorywać między rzędami i zasiać popłony. Przy zwożeniu do stodoły wozy należy wymościć płachtami, aby nie uронić ziarna kruszącego się przy nakładaniu na wóz, czy przy przewożeniu na drodze. Te wykruszone ziarno stanowią, specjalnie w upalne lata, pokazne ilości, których lekceważyć nie wolno.

Rada na czasie

Na polach położonych w pobliżu toru kolejowego lub drogi publicznej, zabezpieczyć trzeba sterty przed pożarem. Szczególnie wtedy, kiedy nie można natychmiast podorać ścierniska, trzeba zaraz po ukończeniu stawiania sterty oborać ją w odległości 15—20 kroków pługiem wieloskółkowym na dwa do trzech kroków szeroko. Lekra z kolomotywy, lub nieostrożnie rzucana zapalka, niedopalek papierosa na ściernisku, wiatr różdmucha i ściernisko pali się. Przez oboranie ocali się sterta, bo płomień dojdzie do zoranej ziemi i tam wygaśnie.

J. Bogusławski

Nowy wynalazek Będziemy doić jałówki

Wiadomo powszechnie, że jałówki dają mleko dopiero po pierwszym ocieceniu. Tak było dotychczas. Obecnie nastąpi chyba przewrót w tej dziedzinie.

Angielskie pismo „Economist” donosiło w poważnym artykule lekarza weterynarii, że dokonano tam prób dojenia jałówek przed ocieceniem. Po wprowadzeniu pod skórę na szyi jałówki jakichś pastylek tajemniczego preparatu (pismo nie podaje jakiego), jałówki dają taką samą ilość mleka jak i po ocieceniu.

Pastyłka ta pozostaje pod skórą

zwierzęcia przez trzy miesiące potem się ją usuwa. Poczynione liczne doświadczenia wykazały, że jałówki z początku dają mleka niewiele, lecz już po 6 tygodniach dochodzą do normalnej wydajności a przy tym nie przeszkadza to wcale ich pokryciu i zapłodnieniu.

*

Jak z tego wynika praktyczni Anglicy, którzy „doją” obecnie nieomal pół świata, wyzyskując pół miliarda ludzi różnych ras i narodowości, doić będą obecnie i jałówki. (wł)

Przygotowania do żniw

Przed żniwami trzeba pomyśleć o oczyszczeniu rowów specjalnie drenarskich odpływowych, pokosić wszystkie miedze między polami i granicami, a także rowy przydrożne, by nie dopuścić do dojrzewania i rozsiewania się chwastów tam rosnących. Pomyśleć należy o wzięciu wszelkich materiałów, potrzebnych na czas nadchodzących żniw i upraw jesiennych. Poczynić zawczasu starania i możliwie zakupić zaraz i sprowadzić materiał opałowy do lokomobili i ciągłówek, pomyśleć o smarach i olejach, o nawozach sztucznych i nasionach, potrzebnych na popłony, itp.

Porządki

Gruntownie wyprzątnąć należy stodołę, oczyścić z pajęczyn, śmieci, które nagromadziły się w czasie młócenia, rznięcia siewki lub młynkowania zboża. Śmieci te zawierają zazwyczaj dużo nasion chwastów, przeto niszczyć je trzeba przez sparzenie ukropem i wtedy zakopać można dopiero na łupie kompostowej, gdzie ewentualnie jeszcze kiełkujące zniszczy się przy przekopaniu. Z siewek usunąć należy starą, zatechniałą słomę z podściółki a zastąpić ją świeżą.

Naprawy

Sprawdzić należy uprząż, czy po uprawach wiosennych i zwózce siana nie jest nadwyrężona lub miejscami porwana. Opatrzeć należy wozy i wszelkie inne narzędzia potrzebne w czasie żniw. Jest jeszcze czas, aby zauważyć braki uzupełnić a popsute zreparować.

Lustracja maszyn

Dalej przejrzeć należy pochowane dotąd maszyny żniwne, jak kosiarki, żniwiarki, snopowiazalki. Gdziekolwiek oty te maszyny stały, jak najstaranniej przechowane, w szopie czy stodołę, są one silnie zakurzone i zanieczyszczone. Po gruntownym przeto okurzeniu należy całą maszynę zdemontować, oczyścić i zbać wszystkie jej części składowe. Odpowiednio nasmarować nie szczędząc oliwy, bo dobrze naoliwiane maszyny to i koniom lżej i nie niszczy się panewek. Gdy nadejdzie dzień koszenia, nie potrzebujemy biegać i szukać różnych części zamiennych. Maszyna stoi gotowa, zaprzęgamy konie i wyjeżdżamy w pole.

Kiedy rozpocząć żniwa

Nieraz rolnicy gwołia się, kiedy rozpocząć żniwa, kiedy jest do tego najodpowiedniejsza pora?

Zyto bieleje, nadchodzi czas. Patrząc na łan dojrzewającego zryta widzi się jeszcze odcień zielonkawy, mimo, że dolne liście już zeschły i opadły. Z ko-

lej żółkną liście na średniej wysokości żółta, pozostają zielonymi liści górne, zielonymi są również kolanka żółtą słomę. Ziarno tkwi jeszcze zupełnie umocnione w plewie, a wyluskane jest miękkie i łatwo daje się zgnieść w palcach, wydając gęste mleczko lub lepki biały klej. W tym stanie dojrzewania nie wytworzy się w ziarnie kielek, przeto ziarno do siewu nie nadaje się. Stopniowo usychają i odpadają wszystkie liście, również zasychają dolne kolanka żółtą słomę, kiedy górne kolanka jeszcze zieloneją. Słoma już bieleje, lecz jest sztywną a wiśną — wytłuska z kłosa ziarno na tyle stwardniało, że można je przełamać przez paznokieć, w palcach zerwać nie daje się. W tym okresie dojrzewania kielek ziarna jest już wykształcony, ziarno jest pełnowartościowe; to najodpowiedniejsza chwila rozpoczęcia żniw.

Gdy zboże zupełnie żółknie, a na poszczególnych żółtłach nie widać już żadnego odcienia zielonkawego, żyto jest w pełni dojrzałe, jak określa rolnik „jest przestale”. W stanie pełnej dojrzałości słoma traci wiśność, łamie się łatwo. Kłosa wysychają, plewa traci swą siłę wstrzymywania ziarna, ziarno twarde nie daje się przełamać, a przy silniejszym wietrze ziarna wypadają z kłosów. Roślina zboża już obumarła, a więc stoi za długo na pniu, stąd określenie „przestale”. Sprzet żyta w tym okresie dożycia jest trudny i połączony z poważnymi stratami na skutek wykuszania się ziarna przy koszeniu, wiązaniu i zwożeniu, — straty, które nieraz dochodzą do trzykrotnej ilości wysiewu.

Budżety gminne

„Ze względu na to, że niektóre samorządy powiatowe a zwłaszcza gminne (miejskie i wiejskie) w budżetach swoich zamieszczały dotąd zbyt niskie sumy na biblioteki publiczne — Wojewódzka Rada Narodowa poleca zaprzestanie w budżetach na rok 1949 kredytu na cele biblioteczne, w takich wysokościach, by umożliwić tworzenie bibliotek, pomieszczeń i urządzeń dla nich, opieki fachowego personelu itp. i pousunąć naprzód akcję biblioteczną, stosownie do wymogów obowiązujących ustaw i przepisów oraz zaspokojenia potrzeb kulturalnych społeczeństwa.”

Taką uchwałę powzięła WRN na wniosek radnej dr Kaweckiej, obecnej przewodniczącej Wojewódzkiej Komisji Oświatowej. Wprawdzie jak podała referentka, księgozbiory w Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej są obecnie znacznie liczniejsze niż przed wojną (160 tys. tomów, obecnie 240 tys.), to jednak obsługa bibliotek, ich pomieszczenie i terenowe rozmieszczenie nie są wystarczające. Stąd też ta jednogłośnie przyjęta uchwała zaleca radom terenowym rozłożenie większej opieki nad księgozbiorami.

Uchwała na czasie, gdyż w roku bież. budżety gminne na rok 1949 muszą być uchwalone do dnia 1 sierpnia, czyli że znajdujemy się obecnie w okresie przygotowawczym.

Naszym zdaniem w budżetach gminnych powinno się podkreślić i podnieść takie pozycje jak oświata, zdrowie publiczne i opieka nad rolnictwem. Przez dobrze skonstruowany budżet gminy mogą uzyskać na te cele to czego im brak. Nie tylko jednak na szkole powszechnej powinna się kończyć nasza troska o oświatę. Chodzi również o odpowiednie przygotowanie naszej młodzieży do zawodu przez średnie szkoły zawodowe. I one powinny też stanowić przedmiot troski naszego samorządu. Wiemy, że w wielu dziedzinach brak nam fachowców a jednocześnie duża ilość młodzieży wiejskiej marnuje swe zdolności nie mogąc się kształcić w odpowiednim kierunku. Trzeba jej to ułatwić. Dokonać tego powinny samorządy. Należy w tym celu powiększyć odpowiednio pozycje budżetowe na stypendia, gdyż warunki lokalowe nie zawsze pozwalają na tworzenie burs.

Niemniej ważną będzie również walka z analfabetyzmem. Nie powinno być ani jednej gminy, która by w swym budżecie nie miała odpowiedniej pozycji na jego ostateczną likwidację.

Jeśli chodzi o opiekę nad rolnictwem, to muszą się znaleźć pieniądze na doprowadzenie do podniesienia jego wydajności, która jest niewystarczająca, na utrzymanie w tym celu instruktorów rolnych, na zwalczanie chorób roślin, na tępienie szkodników roślin, na zwalczanie chorób zaraźliwych zwierząt i pszczyli w pasiekach oraz wiele, wiele innych, których tu nie sposób wyliczyć.

Jedną z najważniejszych pozycji będzie jednak wskazana przez WRN tj. podniesienie bibliotekarstwa i czytelnictwa na wsi i w małych miasteczkach. Przez czytelnictwo podnosimy bowiem ogólny poziom oświaty, a przez oświatę zdobywamy korzyści materialne, unowocześniając warsztaty pracy i stosując zdobycze techniczne.

Nie zapominajmy więc o tym, przy układaniu budżetów gminnych, (wł)

75 lecie Gimnazjum Miejskiego w Koźminie

W Koźminie odbyła się uroczystość jubileuszowa 75-lecia istnienia tamtejszego Miejskiego Gimnazjum i Liceum, połączona z pierwszym zjazdem wychowanków i absolwentów. Na uroczystości byli obecni starosta powiatowy Wincenty Bonowski, przewodniczący P. R. N. Wacław Bączkowski, ks. dziekan Marcin Począ, wizytator K. O. S. P. mgr Maria Bachulska, prof. Uniw. Wrocławskiego dr Alojzy Kotecki oraz przedstawiciele wszystkich ugrupowań politycznych i społecznych.

Mszę św. odprawił wychowanek gimnazjum kanclerz Kurii Arcybiskupiej ks. Lucjan Haendtschke, kazanie wygłosił również wychowanek gimnazjum ks. dziekan Nikodem Nowaczyński. Podczas mszy św. śpiewał chór gimnazjalny z towarzyszeniem orkiestry szkolnej.

Po nabożeństwie odbyło się w auli Gimnazjum zebranie jubileuszowe. Gości powitała dyrektorka Gimnazjum mgr M. Budasz, która przedstawiła historię rozwoju Gimnazjum Koźmińskiego. Następnie przemawiali pp.: wizyta-

torka K. O. S. P. mgr Bachulska, starosta krotoszyński Wincenty Bonowski, przewodn. P. R. N. Bączkowski burmistrz Wojciech Jarczyński, przew. M. R. N. Jan Pierzchała, wójt Jan Rajski, prezes Koła Rodzicielskiego Kobusiński oraz liczni sympatycy uczelni jak i przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych. Fragmenty z dawnych lat szkolnych opowiedzieli: pp. Janusz Podlewski, mgr Witold Garszka, ks. Zachman, dr Edward Winkler, Zofia Wyszynska, Maria Rybakowska oraz prezes Samorządu Szkolnego Edmund Skupin. Po odczytaniu nadesłanych życzeń i telegramów dalszy program wypełniły pieśń „Gaude Mater Polonia”, wianka pieśni słowniarskich, deklamacje, utwory fortepianowe i wspólny śpiew „Gaudeamus igitur”.

Z okazji zjazdu nastąpiło w hotelu pod Zamkiem otwarcie Muzeum gimnazjalnego oraz wystawy wykresów pracy samorządów klasowych i organizacji istniejących na terenie szkoły. (fk)

Awantury i kłótnie kończą się w więzieniu

Na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji w Jarocinie zasiadli: Alfons Dutkiewicz, Antoni Kaczmarek, Franciszek Andrzejczak i Stanisław Krystkowiak, rolnicy z Ruska powiatu jarocińskiego. W styczniu br. zjechali się do cukrowni w Witaszycach okolicznych rolnicy po wyłoki buraczane. W pewnym momencie pomiędzy oczekujących wjechała poza kolejną 2 wozy, co wywołało oburzenie wyżej wymienionych i w następstwie tego bójkę. Akt oskarżenia zarzucał im, że biorąc udział w bójce,

spowodowali przez uderzenie drgiem w głowę u Stanisława Pawłaka ciężkie uszkodzenie ciała i wstrząs mózgu, co zagrażało jego życiu.

Po przeprowadzeniu rozprawy skazani zostali: Alfons Dutkiewicz na 9 miesięcy więzienia, Kaczmarek Antoni, Andrzejczak Franciszek i Krystkowiak Stanisław po sześć miesięcy więzienia każdy, przy czym Kaczmarekowi, Andrzejczakowi i Krystkowiakowi Sąd zawiesił wykonanie kary na 3 lata. (md)

Aby nie stracić „wyszabrowanych” maszyn, usiłował przekupić funkcjonariuszów M. O.

Ignacy Adamczak z Wolicy Pustej posiadał u siebie różnego rodzaju maszyny rolnicze na przechowaniu, pochodzące z terenów Ziemi Odzyskanych. Gdy pojawili się u niego milicjanci, Leciński i Naleziński z Nowego Miasta, by zbadać sprawę maszyn, Adamczak chcąc skłonić ich do zaniechania obowiązku służbowego, zaproponował łapówkę w wysokości 20 000 zł. Milicjanci jednak łapówki nie przyjęli i sporządzili meldunek nie tylko o wykryciu nielegalnie posiadanych maszyn, lecz także o usiłowanym przekupstwie

Sprawa znalazła się w dniu 17 bm. na wokedzie Sądu Okręgowego w Ostrowie. Na rozprawie Adamczak bronił się tym, że nie miał zamiaru przekupić milicjantów, lecz tylko sprawdzić ich obowiązkowość. Sąd nie dał wiary temu tłumaczeniu i skazał go na sześć miesięcy więzienia i 5000 zł grzywny. (md)

Próchnica zębów szerzy się wśród dzieci przedszkolnych

Przeprowadzane ostatnio przez p. dr Żychską badania dzieci w przedszkolach publicznych m. Pleszewa, wykazały wielki procent próchnicy zębów, która — jak wiadomo — wpływa bardzo ujemnie na rozwój i stan zdrowotny dzieci. Poza tym badania przeprowadzane tzw. metodą Pirquetta wykazały, że stosunkowo niewielki odsetek dzieci zagrożony jest gruźlicą, gdyż na przeszło 100 dzieci zbadanych, zaledwie 8 poddanych zostało dalszej obserwacji. Natomiast ostatnio zanotowano kilka wypadków zachorzeń na odrę, wobec czego dla zapobieżenia dalszej infekcji, wymieniona lekarka zarządziła zamknięcie przedszkola na 2 tygodnie. (bg)

Junacy pomagają Szkole Rolniczej w Górze

W pierwszych dniach bm. przybyło 25 junaków ze „Służby Polsce” do Szkoły Rolniczej w Górze, pow. Jarocin, celem wzięcia udziału w pracach porządkowych i przy budowie boisk sportowych. W rezultacie w ciągu trzech dni wspomniani junacy urządzili boisko do siatkówki, boisko do koszykówki oraz skocznnię w dal i wżwyz. Poza tym uporządkowali część parku. Praca wspomnianych junaków spotkała się z pełnym uznaniem, zarówno kierownictwa szkoły jak i okolicznej ludności. (bg)

Kronika ostrowska

Redakcja i Administracja „Głosu Wielkopolskiego” Oddział w Ostrowie mieści się przy ul. Wolności 20 r. 3, tel. 422 i przyjmuje komunikaty, ogłoszenia drobne i reklamowe, nekrologi i inne w godzinach od 8—9 i 15—17 codziennie.

Przeniesienie biur S. L. Powiatowy Zarząd Stronnictwa Ludowego w Ostrowie komunikuje, że przeniósł swoje biura do domu przy ul. Kaliskiej 36, tel. 598. Biura są czynne od godziny 8—15.

Spoleczno-pedagogiczne Komisje Kwalifikacyjne dla przyjmowania młodzieży do szkół ogólnokształcących stopnia licealnego rozpoczęły swoją działalność z dniem 1 lipca br. przy Liceum Żeńskim i Męskim w Ostrowie i przy Liceum Koedukacyjnym w Odolanowie. Mają one za zadanie zapewnić właściwy z punktu widzenia społecznego dobór uzdolnionych kandydatów do szkół ogólnokształcących stopnia licealnego.

Powiatowy Komitet Opieki Społecznej w miesiącu maju uzyskał 83 923 zł ze świadczeń społeczeństwa. Zapomóg wydano w gotówce na łączną sumę 16 750 zł i to 54 rodzinom, 7 podróznym i jednej osobie zwolnionej z więzienia. Zapomóg w naturze wydano dla 97 osób za 13 934 zł; z kuchni powszechnej prowadzonej przez PKOS wydano 4427 o białów. W PKOS udzielono zapomóg na kwotę 7910 zł.

„Babki wiejskie” przy pracy. W Kaliskowicach niejaką Juliannę Krupa została ukarana przez Wydział Karno-Administracyjny przy Starostwie Powiatowym grzywną 20 000 zł za niedozwoloną praktykę akuszyrską. Mieszkańcy wsi winni sobie zdawać sprawę, że praktyki „babelek wiejskich” mogą spowodować bardzo łatwo śmierć pacjentek.

Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa nr 1 w Ostrowie ogłasza zapisy uczniów, które odbędą się do dnia 30 bm. w godzinach od 9—15 w kancelarii szkoły przy ul. Wolności 29.

Koncert religijny. Energiczny i zawsze ruchliwy proboszcz ks. mjr Dymarski sprawił ostrowianom nader miłą niespodziankę, jaką był ostatni koncert religijny w kościele św. Antoniego. Bardzo bogaty program koncertu wykonali w partiach wokalnych: nauczycielka śpiewu p. Paluszkiiewicz, p. Fortuniakówna (sopran), p. R. Wabiński (baryton) oraz chór św. Antoniego. Partie instrumentalne wykonał kwartet smyczkowy pp. Maria, Edmund i Tadeusz Perlikiewiczowie pod dyr. mgra Jana Jakubowskiego z Pobiedzisk. Udział publiczności w koncercie bardzo liczny. Dochód przeznaczono na zakup organów dla kościoła św. Antoniego.

„Święto Morza”. W dniu 29 bm. miało nasze obchodzić „Święto Morza”. Imprezy zaplanowane przez towarzyszący Zarząd Ligi Morskiej będą miały na celu zbliżenie społeczeństwa szczególnie młodzieży do zagadnień morskich i zapoznanie ogółu z problematyką morską, wyjaśnienie wielkiego znaczenia jakie dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszego kraju ma odzyskany szeroki pas wybrzeża morską od Elbląga aż po Szczecin. Szczegółowy program „Święta Morza” będzie podany w najbliższych dniach do wiadomości. (md)

Ceny za usługi fryzjerskie, uchwalone przez Powiatową Komisję Cennikową, zostały zatwierdzone i obowiązują od dnia 21 bm. aż do odwołania. Przedsiębiorstwa zostały podzielone na kat. II i III. Do kat.

II należą zakłady w śródmieściu, do kat. III na peryferiach miasta i w powiecie.

Ceny przedstawiają się następująco: Dział męski: golenie od 25—30 zł, golenie głowy od 45—50 zł, strzyżenie od 45—50 zł, strzyżenie maszynką od 40—50 zł, strzyżenie na jeża od 70—80 zł, mycie głowy od 50 do 70 zł, masaży twarzy od 70—80 zł, manicure bez lakieru od 70—80 zł.

Dział damski nie ma również cen wyższych jak dotychczas. Ondulacja żelazkowa kosztuje od 70—80 zł, ondulacja wodna od 100—130 zł, ondulacja trwała parowa od 400—450 zł, ondulacja elektryczna kompresowa od 400—450, mycie głowy z suszeniem od 70—80 zł. Za zabiegi dodatkowe i użycie kosmetyków fryzjerzy mają prawo pobierać oddzielne dopłaty.

Zakończenie roku szkolnego jest obchodzone w Ostrowie bardzo uroczysto. Dnia 19 bm. odbyło się „Święto Sportowe” szkół średnich. W dniu 22 bm. odbędzie się wystawa prac uczniowskich Liceum Żeńskiego i lekcje w szkołach średnich z udziałem przedstawicieli społeczeństwa, 24 bm. „Wieczór Moniuszkowski” w sali Teatru Miejskiego, 25 wystawa prac Liceum Męskiego. Szkoły Podstawowe urządzają w dniu 23 bm. o godz. 10 międzyszkolną uroczystość na boisku szkoły im. Estkowskiego z pokazami gimnastycznymi, występem chóru między szkolnego itd. W dniu 24 bm. od godz. 9.40 odbędą się lekcje pokazowe dla rodziców, przedstawicieli partii i organizacji społecznych. Dzień 26 czerwca br. będzie we wszystkich szkołach poświęcony uroczystemu rozdaniu świadectw, w obecności zaproszonych gości i rodziców.

Te kilka dni będą dla szkół podsumowaniem wyników i osiągnięć całorocznej pracy. Przyczynią się one do pogłębienia współdziałania społeczeństwa ze szkołą.

W szkole specjalnej dla umysłowo upośledzonych w Ostrowie wakuja posady nauczycieli o pełnych kwalifikacjach, którzy po rocznej pracy w tej szkole będą mogli zdobyć prawo nauczania w szkołach specjalnych w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie. Zgłoszenie przyjmuje Inspektorat Szkolny. Kandydaci nie mogą mieć przekroczonych 40 lat życia. (md)

Z Mikstatu

Kupcy mikstaccy, zorganizowani w Oddziale Zrzeszenia Kupców Ostrowskich, wykazują dużo inicjatyw. Ostatnio odbyli swoje zebranie, na którym prezes p. Szymanowski wygłosił referat nt. „Co mi daje Zrzeszenie?”

Pracownicy notariatu i adwokatury odbyli ostatnio swoje zebranie konstytucyjne. Na zebranie przybyli pp. Tadeusz Dorocha z Poznania oraz notariusz Szczygielski z Ostrowa. Zorganizowano „Sekcję Notariat-Adwokatura” przy Związku Zawodowym Pracowników Handlowych i Biurowych R. P. z Zarządem w następującym składzie: Kazimierz Stodolski — prezes, Alfons Tanaś — wiceprezes, Kamila Chudzińska — sekretarz, Franciszek Marcinak — skarbnik. (md)

KROTOSZYN

Ofiara kąpieli. W czasie kąpieli w stawie cegieli p. Wlekińskiego utonął 11-letni Kazimierz Wczasek z Krotoszyna. Wzwa-ny na pomoc kąpielistrz Łazienek Miejskich p. Jan Szlachta, po długiej i męczącej pracy wydobył topielca z głębokości 9 metrów. Wszelki ratunek nad przywróceniem go do życia okazał się bezskuteczny. Co rok zdarzają się wypadki utonięcia we wspomnianym stawie z powodu dużej głębokości, jednak mimo zakazu, młodzież kąpie się w tak niebezpiecznym miejscu. Podnieść tu należy zastugi p. Szlachty, który z narażeniem życia spieszy topielcom z pomocą i wydobył dotąd 13 osób z topieli. Jako kierownik Łazienek Miejskich jest on prawdziwym opiekunem sportu pływackiego. (fk)

Dnia 21 czerwca 1948 zmarła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza kochana matka, babka i prababka, śp.

z Wanierowiczów
Wincentyna Berowa

przeżywszy lat 71.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 24 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza górczyńskiego.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i rodzina
Poznań, ul. Garncarska 2 m. 2 14934
Zakład Pogrzebowy „Cereomnia”, ul. Towarowa 25. Tel. 40-63.

Dnia 20 czerwca 1948 zmarła, śp.

Józefa Kędzierska

wykwalifikowana higienistka fizyko-terapii, długoletnia pracownica

Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu

Zmarła była wzorem obywatelstwa i poświęcenia w pracy. Sumiennością i gorliwością zaskarbiła sobie szacunek u kierownictwa i współpracowników, oraz pełną sympatię wśród pacjentów U. S. Pamięć o Niej pozostanie wśród nas na zawsze żywa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godz. 11.45 na cmentarzu parafii Bożego Ciała na Dębcu.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu
Rada Zakładowa
Związek Zawodowy Pracowników Inst. Ubezpiecz. Społ. R. P.
Oddz. I w Poznaniu 6b-442

Dnia 20 czerwca 1948 r. o godz. 12.30 powołał Bóg do grona swych aniołków naszego najukochańszego, jedynego synka, drogiego braciśka, śp.

Włodzinka Roszaka

w pierwszej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 23 bm., o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Solaczcu.

Ciężko strapieni
rodzice z córeczką

Poznań, Winogradi 34 14938

Państw. Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych

w Gorzowie (Wlkp.)

(Kursy Maturalne) przyjmuje wpisy do wszystkich klas gimnazjalnych (dawnego gimnazjum) i licealnych. Warunkiem przyjęcia do klasy I — ukończony rok 18 życia. Nauka rozpocznie się w pierwszych dniach września. Odbywać się będzie w godzinach popołudniowych od 16.30. Zakład mieści się w gmachu Państwowego Gimnazjum im. T. Kościuszki przy ul. Estkowskiego nr 13.

Dyrektor

(—) B. Kudelka

WEŁNĘ SKÓRY najlepiej płaci i wymienia

surowe, futerkowe, kupuje

Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych

Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.

Filia: M. Focha 16, w Hall Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

6b-440

100.000,-

padło na nr 14399

w Kolekturze

M. Sielukowej

Grunwaldzka 15. p5311

Poważna instytucja handlowa w Koninie potrzebuje

księgowego-bilansistę

fachowców z dziedziny

1. warzywno-owocowej, ze znajomością

przechnowywania owoców,

2. jaczarsko-miełczarskiej ze znajomością

basenowania.

Reflektujemy tylko na siły dobre. Warunki do omówienia na miejscu.

Państwowa Centrala Handlowa

Biuro Zakupu i Sprzedaży Produktów Rolnych

Ekspozytura w Koninie 6a-235

• CZYTELNIK • CZYTELNIK • CZYTELNIK • CZYTELNIK •

Na zakończenie roku szkolnego!

Książka najlepszą nagrodą dla pilnego ucznia

Wielki wybór książek odpowiednich

na nagrody za dobre świadectwo

p o l e c a

KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

„CZYTELNIK”

POZNAŃ - ARMII CZERWONEJ 1

(obok Hotelu »Continental«)

Katalog wydawnictw własnych wysyłamy

na żądanie gratis i franko 14849

• CZYTELNIK • CZYTELNIK • CZYTELNIK • CZYTELNIK •

JARMARK w BUKU

na towary kramne i zwierzęta odbędzie się
we wtorek, dnia 6 lipca br.

6a-241

Przetarg

Ubezpieczalnia Społeczna w Obornikach ogłasza przetarg nieograniczony na rozbudowę garażu i magazynu na opał na nieruchomości przy ul. Gen. Świerczewskiego 76.

Podkładki ofertowe można otrzymać za opłatą zł 200 — w Sekcji Gospodarczej Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach, pokój nr 25.

Oferty w podwójnych, bezfirmowych kopertach należy składać w terminie do dnia 30 czerwca godz. 13-tej w Ubezpieczalni Społecznej w Obornikach, pokój nr 25.

Komisję otwarcie ofert nastąpi dnia 30. VI. 1948 r. godz. 13.

Ubezpieczalnia Społeczna w Obornikach zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na cenę lub uniemożliwienie przetargu bez podania przyczyny i obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań.

6b-443

Dyrektor: Stanisław Binek

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym za życzenia, kwiaty i prezenty, złożone z okazji naszego ślubu składamy

serdeczne podziękowanie

Elżbieta i Julian
MIKOŁAJCZAKOWIE

6a-245

Naszym liczny odbiorcom

podajemy do wiadomości, że otrzymaliśmy dalsze transporty

suchej stolarki wszystkich grubości

Uwaga: Sprzedaż stolarki — dębiny — jesionu — bez ograniczeń ilościowych i jakościowych

Również podłogę i wszelką tarcicę liściastą

połącza Limba Sp. z o.o.

Poznań, ul. Kosińskiego 27/29 — tel. 520-59

HURT — DETAL 14882

Lekarskie

Kapcie siarkowe i kwasowęgłowe. Poznański Zakład Przyrodolecznicy, Marcinkowskiego 20, tel. 38-26. p4627

Wolne posady

Potrzebna zaraz pomoc domowa, Puszczkowsko, ul. Poznańska 3, restauracja „Zaczęcie”. 14553

Szwajcara z dłuższą praktyką i świadectwami przyjmieny zaraz. Państwowe Zakłady Hodowli Roślin maj. Wieszczyński, p-ta i stacja w miejscach, pow. Srem. 6a-229

Stebnerki, klejarki, potrzebne. M. Fabiszewska, Poznań, Szyberska 1, tel. 18-09. p5274

Dziewczyna z gotowaniem potrzebna, Skryta 15 m. 2. 14797

Tynkarze

pierwszorzędni potrzebni

JEZYK, budowniczy

Poznań, Winogrody 8 c2129

Poszukujemy wykwalifikowanych: kowali, stelmachów, zwykłych pracownikó rolnych stajni (ordynaryjny), sezonowych. Wynagrodzenie i deputaty normuje Umowa Zbiorowa o pracy Pracownikó i Robotnikó Rolnych RP. Zgłoszenia pisemne lub osobiste kierować: Państwowe Nieruchomości Ziemi, Zespół Dobiesze, stacja kol. i poczta Łobez, skrytka pocztowa nr 61. 6a-154

Pomocnika krawieckiego na marynary i okrycia, poznańskie, ul. Rybickiego 75. 14951

Kasjerka-księgową poszukuje natychmiast majątek Garzyn, pow. Leszno. Oferty: PAP, Mielżyńskiego 8, nr 2331. 6b-445

Ekspedientka rzeźniczką potrzebną. M. Rybicki, Marszałka Focha 75. 14883

Uczniowiek ekspedienta branży spożywczej praktykę poszukuje. Oferty Głos Wlkp. nr 14865

Potrzebni: robotnicy, służąca, chłopak, 5000 utrzymaniem — Bartkowiak, Dopiewo-Poznań. 14899

Dziewczyna do dziecka potrzebna, Wozna 3, Restauracja. 14896

Pomocnik drogowy potrzebny, Droga Rynkowa, Nowa Sól — Stanisław Donaj. 14909

Dziewczyna do rzeźnictwa gotowaniem, Najchętniej prowincji. Poznań, Kościelna 22 m. 1. 14929

Gospodynin na prowincję, do mycia, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: Dom Konfekcyjny, Dąbrowskiego 8. p5315

Malarz zaraz potrzebny. Firma Bracia Waligórski, ul. Paprzyckiej, Poznań, ul. Łącka 4 (dawnej Rochy). p5309

Murarzy i robotników przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Budowlane Władysław Urbanik, Poznań, Droga Debińska nr 10. p5308

Zdolni krawcy damscy i krawcowe potrzebni. Matuszewski, ul. 27 Grudnia 4 m. 1. c2142

Fryzjerka, samodzielna posada, potrzebna. Wierzbicze 33. k1062

Młodszy pomocnik fryzjerski damsko-męski potrzebny, posada stała — Tomowiak, Mościna, Rynek. 14942

Gospodynin do prowadzenia gospodarstwa wiejskiego, samodzielna, zaraz potrzebna. Oferty nr 2703 Czytelnik, Daszyńskiego 48. k1068

Wszelkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Osobiste

Najświętszej Marii Pannie podziękowanie za szczęśliwe złożenie egzaminów składa

Zbigniew Kuczewski c2132

Najciekawsze audycje radiowe na piątek 25. 6. 48

6.00 Audycja poranna; 6.15 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka poranna; 7.00 Skróty wiadomości; 7.05 Muzyka; 7.30 Muzyka poranna; 8.20 „Dziękuję ci”; 4 odcinek powieści Konstantego Paustowskiego; 8.35 Muzyka; 9.12 Przerwa; 12.04 Dziennik poranny; 12.25 Recital fortepianowy; 13.00 Koncert rozrywkowy; 13.45 IV audycja z cyklu „Kompozytor tygodnia”; 14.50 Reportaż Edwarda Fisera pt. „Sabat na Łysym”; 15.00 Audycja dla dzieci; 15.30 „Chrońmy przyrodę ojczyzny”; — pogadanka; 15.45 Muzyka; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.30 Muzyka; 16.45 Audycja dla chorych w opr. ks. Michała Rekasza; 17.00 Fragmenty z op. „Flis”; — St. Moniuszki; 17.15 Koncert dla przodowników świata pracy; 18.05 „Muzyka Podhala”; 18.25 „Na muzycznej fali”; 19.15 „Emancypantki”; 3 odcinek powieści Bolesława Prusa; 19.30 Dziennik wieczorny; 20.00 Muzyka rozrywkowa; 20.24 Pogadanka pt. „Młodzież poznańska na drodze ku jedności”; 20.30 Koncert symfoniczny — transmisja z Budapesztu; 22.45 Koncert żyć; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Muzyka taneczna.

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Wszystkie SZCZELIWA (pakunki) kotłowe dostarcza „Artebe” Poznań, Kanfaka 6a-157

Wille komfortowa, wolnym mieszkaniem, 2200 000; wille, idealna połowa, Ostroga — 1200 000; wille wolnym mieszkaniem, Puszczkowsko — 900 000, oraz wielki wybór kamienic, parcel, sprzeda Metelski, Marcin 13. p5298

Samochód ciężarowy 2-tonowy „Steyr” z planekta okazuje się sprzedawcą. „Gleba”, Starogard, Lubichowska 24. F1103

Becki o pojemności 10 do 1500 litrów z blochów grubości 7 cm, mało używane, nadające się do wszystkiego. Of. Gł. Wlkp. Focha 16, nr 1444. F1113

Wieżowoz kursy kłesgwości rozpoczynam 1 lipca. Smolicki, Wawrzyniaka 33. 6b-307

Korespondencyjne Kursy Kłesgwości. Informacje: Kursy Handlowe A. Smolickiego, Poznań, Wawrzyniaka 33. 6b-291

Tarceł nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna — Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 14908

Kto udzieli lekcji fortepianu 8-letniej dziewczynie, Zgłoszenia: T. Zak, Rzeczypospolitej nr 2. p5317

Kursy maturalne, korepetycje, nowe wpisy, Nad Wierzbakim 14a, Skrzypczak. 14832

Gazy młyńskie

jedwabne oryg. szwajc., siatki druciane, pasy, gurt, czerpaki, śruby, szcztolki wszelkich typów i inne artykuły techniczne dla młynów dostarcza i wysyła zaraz firma

„MŁYNOMONTAŻ”

14654 POZNAŃ, św. Marcin 33, tel. 24-11

OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 i piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5). —

Waga setna 1000 kg z suwakiem, wagę uchylną, wagi stołowe, Woroch, Wały Jagiełły 4 14913

Wóz 2 1/2, szor roboczy. Poznań-Zęgrze, Ostrowska 52a m. 5. 14912

2 łóżka, nocne stoliki, stół, szafy, radio, Mazowiecka 28 m. 2. 14911

Radio Siemens, zmienny, 5-lamp., 3-zakresowy, tanio. Adres wskazuje Czytelnik, Armii Czerwonej 1, nr 1835. c2131

Sprzedam ubranie wizerowe, do mycia, Dąbrowskiego 36 m. 14. c2128

Maszyne do szycia szafkowi, jak nowa, Wierzbicze nr 17 m. 12. 14935

Willa rasowego północnego sprzedam, Masztalarska 8a — Restauracja. 14940

Piękne meble, komplety, do kawiarni, Daszyńskiego 48 — gospodarz. 14936

Willa dwupiętrowa pełnokomfortowa (Wyspiańskiego) połowa 3.000.000. Wille piętrowa, wolne mieszkanie, duży ogród (Puszczkowsko) 3.000.000. Dom trzypiętrowy, duży ogród (Starołeka) 700.000. Gospodarstwo 96-morgowe, zabudowaniami, inwentarzami, zniwami (powiat Gniezno) 4 mil. Nowak, Wyspiańskiego 16 m. 1. 14922

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

Sprzedaż

Meble różne, wielki wybór, korzystnie, Janiak Poznań Rybaki 6 w podwórzu. p4865

Telefon 43-25. Warsztat naprawy maszyn do pisania, liczenia, powielania. Przeróbki na układ polski, W. Robowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18. p5119

Tapczany, materace, gotowe, korzystnie, Pracownia, Marcinkowskiego 2, Plucinski. 14299

Planina markowa sprzedaje, kupuje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1. p4987

Kasy kelnerskie „National”, składowe, elektryczne, ręczne, maszyn do pisania, liczenia, powielacza, korzystnie połącz Poznań, św. Marcin 32, telefon 98-19. Centrala Maszyn Biurowych, Cz. Filipiak 6a-188 c2135

Serwis kawowy, szkoła restauracyjna, sprzęt kuchenny, podarki praktyczne, połącz Marian Lesiński, Żydowska 33. Wypożyczamy porcelanę. p5246

Tapczany, leżanki, materace, wykonują warsztaty tapicerskie, Za Bramką 6. 6b-313

Clagnik marki Deutz, dobrym ogumieniem, po generalnym remoncie. Zgłoszenia: telefon 40-78. p5294

Łóżka metalowe z materacami stałe na składzie. St. Rynek nr 29. 14783

Akordion 80 basów, z rejestrem, okazja. Łąkowa 7 m. 12 14810

GAŚNICE

o4869

plynowe, pianowe, tetrowe, śniegowe, ładunki zapasowe oraz inny sprzęt przeciwpożarowy i strażacki poleca

A. GLASER i Syn

BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE

POZNAŃ, ul. Ratajczaka 15 (Pasaż) Tel. 27-39

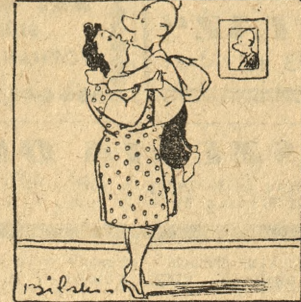
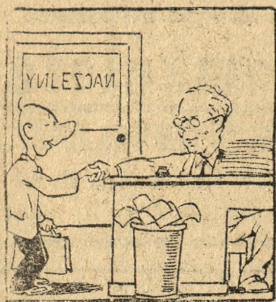
OGŁOSZENIA DROBNE

P. K. O. V — 4499

Biuro Ogłoszeń czyn

WESOŁY KONKURS

„Przygody Pantaleona Śliwki na czasach”



W numerze dzisiejszym drukujemy pierwszą serię rysunków konkursowych. Dla Czytelników, którzy nie zapoznali się z warunkami konkursu podajemy jeszcze raz dokładne szczegóły. Polega on na odgadnięciu właściwej kolejności 40 obrazków, które będą drukowane w ciągu 10 dni po 4 dziennie. Są one umieszczone nie według właściwej kolejności. Zadaniem Czytelników jest wycięcie z numerów naszego pisma wszystkich obrazków i naklejenie ich na papier we właściwej kolejności, a następnie przesłanie do redakcji. Rozwiązania bez załączonych rysunków nie będą brane pod uwagę.

Czytelnicy, którzy poza prawidłowym rozwią-

zaniem nadesłają oryginalny i dowcipny opis przygód Pantaleona Śliwki — otrzymają osobne nagrody.

Ostateczny termin nadsyłania rozwiązań konkursu upływa z dniem 7 lipca br. O ważności decyduje data stempla pocztowego, tzn. nadane w wymienionym dniu listy będą dopuszczone do losowania nagród.

Listę nagród, wśród których znajdują się niezwykle cenne przedmioty ogłosimy w najbliższych numerach. Jednak już dzisiaj muszą Czytelnicy wyciąć serię obrazków, by po 2 lipca, kiedy wydrukujemy ostatnie rysunki zastanowić się nad właściwym rozwiązaniem.

Z okna czy z kosza?...

Jest właśnie sezon na owoce. Pysznią się czerwienią truskawki, błyszczą śliską skórką czereśnie, kłują w oczy czernią swą barwą jagody... Ludzie są spragnieni owoców. O ile mogą wygrażać z portfeli jakieś zapasowe złote — wchodzą do sklepu i kupują. Dla siebie, dla dzieci, dla żony... No i nic w tym dziwnego, że patrzą najpierw za szybę wystawowego okna. Towar na wystawie zachęci ich, by wejść do tego sklepu, który ma najładniejsze owoce.

Otóż przechodziłem niedawno ulicą Dąbrowskiego. I skusiły mnie naprawdę wspaniałe okazy czereśni, wystawionych na dużym poimisku. Same błyszczące, smakowite, aż ciągnęło oko dojrzałością żółto-białe kule. Zaszedłem. Proszę o te właśnie, które wystawiono w oknie. Alisić okazuje się, że te same są w koszu i tylko z tych mogę otrzymać. Zgoda. Tylko — że te w koszu są drobne, znacznie „mizerniejsze”, jakby w drodze z okna do kosza schudły od wysiłku. Z jakiej racji mam płacić za inny towar, niż ten, który, po zobaczeniu pragnę nabyć? Pani za ladą jest jednak nieubлагana. — „To są prośzę Pana te same”. — „Ja jednak poproszę o te z okna...”. — „Nie, z okna Panu nie będę wyjmowała. To ten sam gatunek”...

Cóż — nie kupiłem. Przełknąłem ślinkę i poszedłem dalej. A swoją drogą to jednak nie jest zupełnie uczciwie. Jeżeli „te z okna” są wszystkie wspaniałe i w stosunku do wystawionej ceny mogą zachęcić wielu przechodniów do wejścia do sklepu, to dlaczego „te w koszu” są już inne? Nie. To nie jest fair. I reklama musi być prawdziwa. Człowiek płacąc za owoce stosunkowo duże sumy, ma prawo wymagać, aby towar był dobry, a przynajmniej taki sam, jaki kupiec zachwala na wystawie.

Wacławski



W ramach rozgrywek piłkarskich o puchar bałkańsko-środkowo-europejski odbył się w Bukareszcie mecz pomiędzy reprezentacjami Rumunii i Bułgarii. Po grze prowadzonej na niskim poziomie zwyciężyli gospodarze 3:2 (1:2).

W dniach 9—11 lipca br. odbędzie się w Zakopanem III Międzynarodowy Tatrzański Raid Motocyklowy na trasie około 140 kilometrów. Raid rozegrany zostanie w konkurencji międzynarodowej z udziałem zawodników czeskich.

W Amsterdamie w ramach „Dnia Olimpijskiego” odbył się w obecności 65.000 widzów mecz piłkarski pomiędzy amatorską reprezentacją Anglii i Holandią. Zwyciężyli gospodarze w stosunku 4:1 (1:1).

Zawodowym mistrzem USA w tenisie został Kramer, który w finale pokonał Riggsa w czterech setach: 14:12, 6:2, 3:6, 6:3.

Na torze żużlowym w Muchowcu spotkały się w rozgrywkach Ligi Motocyklowej zespoły SSM (Gdynia), Polonia (Bytom) i Pogoni (Katowice). Zwyciężyła Pogoń 20 pkt. przed Polonią 19 pkt. i SSM 11 pkt. Pojedynek Jankowskiego z Breslauerem przyniósł pewne zwycięstwo Jankowskiemu.

Blankers-Coen, znana sprinterka holenderska uzyskała w biegu na 80 m przez płotki czas 11 sek. — lepszy o 0,3 sek. od dotychczasowego rekordu światowego Włoszki Testoni. Rekord nie zostanie jednak prawdopodobnie uznany przez M. F. L., ponieważ Holenderka biegła przy silnym wietrze.

W Helsinkach rozegrano międzypaństwowy mecz piłkarski Dania — Finlandia. Najbliżsi przeciwnicy naszej reprezentacji odnieśli zdecydowane zwycięstwo w stosunku 3:0 (1:0).

Reprezentacja piłkarska Szwajcarii zremisowała w Zurychu z Hiszpanią 3:3. Międzypaństwowy mecz hokeja na trawie, rozegrany w Pradze pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Polski zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 2:1 (1:1). Bramkę dla Polaków zdobył Małkowiak.

W tabeli najlepszych strzelców w polskiej lidze piłkarskiej prowadzi Różankowski II (Cracovia) 14 bramek, Janecz-Kohutem (Wisła) 12 bramek, Janeczkiem (KKS) i Alszerem (Ruch) 11 bramek.

Dawaj czarni sprinterzy: Mac Kenley z Jamajki i La Beach z Panamy, znajdujący się w bardzo dobrej formie. Pierwszy ustanowił w Berkeley nowy rekord świata na 440 jardów, przebiegając ten dystans (około 402 m) w równe 46 sekund. La Beach po ustaleniu nowego rekordu świata w biegu na 200 metrów w czasie 20,2 sek. — przebiegł następnie 100 metrów w czasie 10,2 sekundy.



Nowy pierwiastek konkurentem radu

Jak donosi angielskie czasopismo „Discovery” ze wszystkich sztucznie otrzymanych substancji promieniotwórczych najbardziej obiecujący, jeżeli idzie o możliwości zastąpienia nim radu, jest izotop kobaltu. Jest to opinia prof. W. V. Mayneorda, prowadzącego badania w szpitalu Cacer Free w Fulham, wyrażona w liście do towarzystwa naukowego „Linnean Society”. Prof. Mayneord opisuje w tym liście zastosowanie najnowszych zdobyczy fizyki w biologii i medycynie.

Kobalt Co 60 otrzymuje się przez bombardowanie neutronami zwykłego kobaltu o ciężarze atomowym 59. Przy rozpadzie promieniotwórczym kobaltu 60 są emitowane promienie beta i gamma.

R. SABATINI

KAPITAN BLOOD

Autoryzowany przekład H. Bukowskiej

Ale panna Arabella odpowiedziała na wszystkie te pochwały sarkazmem.

— Powinieneś pan użyć swoich wpływów i skłonić lorda Sunderlanda aby mu wyrobił mandat króla.

Jego lordowska mość zaśmiał się cicho.

— Jako żywo, to się już stało. Mandat dla niego jest w mojej kieszeni. — Lord Julian, ku zaskożeniu się ciągle zdumieniu paniłki wyłuszczył jej stan rzeczy. Potem, pozostawiając ją w zupełnym oszołomieniu, udał się na poszukiwanie Blooda. Ciągłe jednak był jeszcze zaintrygowany. Gdyby panna Arabella była nieco bardziej skłonna do kompromisów w swoim sądzie o kapitanie korsarskim, jego lordowska mość byłby się czuł bardziej zadowolonym.

Kapitana znalazł chodzącego po głównym pokładzie i doszczętnie duchowo wyczerpanego swoją walką z diabłem, której zresztą lord Julian ani nie podejrzewał. Z uprzejmą ałańścią, jaką umiał postęgiwać się w razie potrzeby, ujął pod ramię kapitana i idąc przy nim, dotrzymywał mu kroku.

— Czego? — burknął Blood, który był w usposobieniu zaczepnym i opryskliwym. Ale jego lordowska mość nie dał się odprawić z kwikiem.

— Chciałbym — rzekł słodko — żebyśmy byli przyjaciółmi.

— Jakże się odwdzięczę za tę łaskawość? — odparł Blood, ale lord Julian, udał, że nie słyszy sarkazmu.

— To, żeśmy się spotkali w tak niezwykle sposób, jest dziwnym zbiegiem okoliczności, zważywszy, że wybrałem się do Indii specjalnie w poszukiwaniu pana, mości kapitanie.

— Nie jesteś pan bynajmniej pierwszym, który sobie zadał ten trud — sztydził Blood. — Ale tamto byli przeważnie Hiszpanie i nie mieli do mnie szczęścia.

— Złe mnie pan rozumiesz — rzekł lord Julian i przystąpił do wytuszczenia swojej misji. Gdy skończył, kapitan Blood, który w pewnej chwili pod wpływem zdumienia przystanął, uwolnił swe ramię od lordowskiego uścisku i zwrócił się twarzą ku wysłannikowi Sunderlanda.

— Jesteś pan moim gościem na

Nowiny Sportowe

Wyniki

X Mistrzostw Kajakowych Wielkopolski

Ostatnie „Nowiny Sportowe” przyniosły naszym czytelnikom obraz ogólny dobrze zorganizowanych Wielkopolskich X Mistrzostw Kajakowych.

A oto wyniki z pierwszego dnia: Bieg K.4W. juniorów 1.000 m: 1) Surma 3,59,2 przed KK — 28 w czasie 4,06,6. Trzecie miejsce HCP w czasie 4,09,6.

Bieg K.2W juniorów 1.000 m: Pierwszy Bazar — Pałac H.H.W.M. w czasie 4,43 min., drugi — Dziudzia-Książkowski — Surma, czas 4,43,2. Trzeci — Barański — Skrzypczak z KK — 28 w czasie 4,50.

W biegu trzecim K.2W seniorów na 1000 m.: — pierwsze miejsce.

K.1W jun. 10.000 m: 1) Rubach HCP — 47,31,4; 2) Szajek GMS — 47,33,2; 3) Pałac HHWM w czasie 47,42,6.

K.2W jun. 10.000 m: 1) Surma — 44,07,9; 2) KK-28 — 44,11,4; 3) KK-28 — 46,58,8.

K.2W pań 600 m: 1) KK-28, czas 2,43,7; 2) HHWM — 2,47; 3) Surma — 2,51,8.

K.1W młodzików 600 m: 1) Kostański HCP — 2,34,4; 2) Radziejczak KK-28; 3) Konrad Krasiewicz KK-28 — 2,37,2.

K.4W senj. 1.000 m: 1) HCP — 3,56,6; 2) Surma — 3,58,4; 3) Surma — 4,06,8.

Punktacja ogólna

W ogólnej punktacji i tytuł mistrza Okręgu zdobył pierwsze miejsce ZKS Surma z ilością 185,3 punktów. 2) HCP — 161,3 pkt., 3) KK-28 — 104,3 pkt., 4) HHWM — 64,2 pkt., 5) GMS — 52,1 punktów.

K. Tom.

Miejsce w klasie A ambicją piłkarzy z Chodzieży

Piłka nożna była pierwszym sportem, uprawianym w Chodzieży. Poznańskie kroniki sportowe wspominają, że jednym z 25 klubów, zrzeszonych w r. 1921 w nowopowstałym ówczesnie POZPN, był KS „Chodzież”. W latach następnych miejsce jego zajął KS „Notec”, który przez kilka lat ubiegał się daremnie o storsowanie bram, prowadzących do czołowej klasy piłkarstwa okręgu, stanowiąc na własnym terenie groźnego przeciwnika.

Tradycje tych klubów kontynuuje obecny KS ZWM „Polonia”, który w roku ubiegłym obchodził 20-lecie swego istnienia. Piłkarze Polonii, od reaktywowania powojennego piłkarstwa Wielkopolski, walczyli w tej chwili czwarty rok z kolei o awans do klasy A. W latach poprzednich wysiłkom ich w tym kierunku stał na drodze wyraźny brak „szczęścia”, które w piłce nożnej odgrywa wielokrotnie rolę decydującą.

W roku bieżącym los zdaje się sprzyjać chodzieżanom. Po zwycięskim przejściu przez rozgrywki wstępne i półfinałowe, Polonia jest jednym z najważniejszych kandydatów do promocji. Start w finałowych grach przyniósł jej pierwsze cenne punkty i dodał wiary w ziszczenie wieloletnich dążeń.

Poza sekcją piłkarską, liczącą trzy czynne drużyny wraz z juniorami, w

których nie brak najlepszego naryoka, Polonia posiada jeszcze sekcje: gier sportowych, lekkoatletyczną i tenisa stołowego. Poważną pozycję stanowi oddział kulturalno-sceniczny, który może się pochlubić zdobyciem I nagrody za wystawienie w Warszawie sztuki p. t. „Stary dzwon” Jana Brzozy.

Stosunek miejscowego społeczeństwa do poczynania klubu jest bardzo przychylny. Specjalną opiekę rozciąga nad nim komendant PW i WF por. Augustyński, współpracujący z kierownictwem klubu nad spopularyzowaniem i umasowieniem sportu na terenie samej Chodzieży jak i powiatu.

W skład zarządu ZWM Polonia wchodzi: prezes — K. Serdecki, wiceprezesi — Fr. Górzny i J. Troszczyński, sekretarz — Józef Polczyński (jeden z najczynniejszych członków a jednocześnie aktywny piłkarz), skarbnik — L. Lewandowski oraz opiekun F. Kabeł.

mnie w niewolę, za dokonanie czynu miłosierdzia. Za to, że powodowany ludzkością, nie myśląc o wyznaniu i o względach politycznych, starałem się użyć cierpieniu bliźniego. Za to, że opatrzyłem rany człowieka, któremu udowodniono zdradę. To było całe moje przewinienie. Znajdziesz je waćpan zapisane w aktach. Za to sprzedano mnie w niewolę. Bo według praw angielskich, stosowanych przez Jamesa Stuarta w sprzeczności z prawami bożymi, kto daje schronienie albo przynosi ulgę buntownikowi, sam jest winny rebelii. Ale czy waść, mylordzie, masz pojęcie o tym, co to jest być niewolnikiem?

Nagle, wśród największej pasji zamilkł i po chwili odrzucił od siebie wzburzenie, jak gdyby było łachmanem. Zaśmiał się wzgardliwie i lekceważąco i rzekł już głosem spokojnym:

— Słyszane rzeczy! Rozgrzewam się o nic. Podobno nawet usprawiedliwiałem się, a Bóg wie, że to nie jest w moim zwyczaju. Dziękuję panu za dobre intencje. Ale mam nadzieję, że mnie pan zrozumiałeś. Wyglądasz tak, jakby można tego oczekiwać po tobie.

Lord Julian był do głębi poruszony namiętnym i wymownym wybuchem, w którym w niewiele dobitnych, ostrych zdaniach kapitan wytoczył swoją bolesną sprawę przeciw ludzkości, dając wystarczające usprawiedliwienie czynów, które mu zarzucano. Spojrzał w tę rozumną, nieuleknioną twarz, bielejącą jak śmiertelna maska w świetle wielkiej latarni pokładowej i jego własne oczy się zamgliły. Był zawstydzony.

— Szkoda — rzekł z westchnieniem. — nieodżałowana szkoda! — Pod wpływem nagłego szlachetnego impulsu wyciągnął dłoń ku kapitanowi. — Ale do mnie nie masz pan żalu?...

— Żalu... nie mam. Ale... jestem złodziejem i rozbójnikiem morskim. — Znow zaśmiał się gorzko i nie przyjąwszy podanej ręki, odszedł. Lord Julian stał przez chwilę, poglądając za jego oddalającą się postacią, potem opuściwszy bezzadnie prawicę, zwrócił się ku kabinie.

Po drodze natknął się na pannę Arabellę, która szła w tym samym kierunku. Zbyt był jednak zajęty sprawą z kapitanem Bloodem, by zastanawiać się nad jej krokami. Przybywszy do kabiny, upadł na krzesło i wybuchnął z niezwykłą u niego gwałtownością.

(Ciąg dalszy nastąpi)